

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Nakład 6700 egz. Cena 3000 zł.

WŚCIEKLIZNA W MIEŚCIE

To musiało się tak skończyć. Watahy psów wążających się po mieście, przez nikogo nie pilnowanych, nie chwytanych, stanowiły z miesiąca na miesiąc większe zagrożenie. Mnożyły się pogryzienia. W ubiegłym tygodniu stwierdzono wściekliznę u psa, który uprzednio pogryzł dziecko. Pierwszy przypadek w mieście od kilkudziesięciu lat.

5 września ośmioletni synek pani M.J., z osiedla Bratkowice bawił się nieopodal garaży wybudowanych między osiedlem Dąbrowskiego a ul. Starościńską i tam – schylając się by włożyć do torby orzechy – został pokąsany przez wążającego się psa. Pies ten przybłąkał się potem na osiedle, prawdopodobnie idąc w ślad za suczka, będącą własnością kolegi poszkodowanego chłopca, wspólniczą zabawy. Ojciec pogryzionego próbował tego psa złapać, powędrował z nim aż na łąki za kościołem Chrystusa Dobrego Pasterza – bez skutku. Co więcej, widział, jak pies ten pogryzł na łąkach krowę.

W końcu, gdy pies ponownie wrócił pod blok, udało się go zwać do klatki schodowej, gdzie ojciec dziecka, uzbrojony w rękawice, worki

jutowe i starą kapę z łóżka zdołał go złapać i uwięzić w workach. W tym samym czasie matka chłopca wydzwaniła po lecznicach weterynaryjnych i na policję z prośbą o pomoc, o to by *klas tego psa zabrali*. Policjant dyżurny odpowiadał, że należy telefonować na weterynarię, w lecznicy odpowiadano, że mają tu za mało klatek, by móc tego psa zatrzymać. Psa omotanego workami, zostawiono w piwnicy do następnego dnia. *Do dziś jestem roztrzęsiona, nawet jeśli on był wściekły, to czy był wimen, żeby się tak męczył?* – opowiadała matka pogryzionego chłopca.

Rzeczywistość okazała się bardziej ponura, niż była ona skłonna przypuszczać opowiadając całą historię. Następnego dnia weszła do piwnicy wraz z dr. weterynarią, szefową reje-

nowego oddziału Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii Marią Maciejewską, która chciała się zorientować w jaki sposób będzie można tego psa jednak do lecznicy przetransportować. Okazało się, że zwierzę – uduszone – już nie żyło. Gorsze okazało się we wtorek: przeprowadzone w Łodzi laboratoryjne badania lba padliny dowiodły, że pies był wściekły.

W następstwie tego wypadku chłopca i również nieco pokąsanego ojca zaszczepiono. Czy będą konieczne dalsze szczepienia? Osób pokąsanych przez wążające się psy jest dużo. W ostatnim czasie zdarzyły się co najmniej dwa przypadki poważnych pogryzień, jeden w ubiegłym tygodniu na os. M. Konopnickiej, drugi zaledwie w ostatni wtorek, 14 września na osiedlu Tka-

czew, gdzie dożywiany przez ludzi bezpański pies bardzo poważnie pogryzł na klatce schodowej (!) wracając do domu matkę z dzieckiem. Dr. Maciejewska twierdzi, że teraz, wobec stwierdzenia wścieklizny, każdą osobę pogryzioną trzeba będzie szczepić i jednocześnie radzi, by się tych zastrzyków nie bać, są to bowiem inne niż dawniej, ponawiane zaledwie trzy razy i nie tak bolesne szczepionki.

Stwierdzenie wścieklizny pociągnie za sobą w najbliższych dniach prawdopodobnie wydanie przez lekarza wojewódzkiego zarządzenia nakazującego m.in. wyłapywanie psów bezpańskich, oznaczanie psów na uwięzi, zakaz wwozu i wywozu zwierząt z zagrożonego terenu oraz obowiązkowe szczepienia psów.

glók, na str. 2

"N.Ł." staje przed sądem

W ekspresowym, określonym przez ordynację wyborczą tempie "Nowy Łowiczanie" został skwany przed Sąd Wojewódzki w Skierniewicach. Pozywał nas poseł ostatniej kadencji Sejmu, Tadeusz Gajda ze Skaratek (PSL), który stwierdził, że: *Wiadomość zamieszczona w piśmie "Nowy Łowiczanie" z dnia 3 września 1993 roku, nr 16, w artykule autorstwa Wojciecha Waligóskiego pt. "Sympatie, antypatie i dobre samopoczucie", iż były poseł Tadeusz Gajda w poprzednim Sejmie wstawił się głosowaniem na dwie ręce – jest nieprawdziwa*. Pan Gajda zażądał od nas sprostowania, przeprosin i wniosował o nakazanie nam wpłacenia 20 mln zł na cel charytatywny.

W toku rozprawy p. Gajda przyznał jednak, że naciskał w Sejmie na dwa, swój i sąsiada przyciski, tyle że uczynił tak dlatego, że jego karta magnetyczna umożliwiająca głosowanie nie zadziałała. My z kolei wyjaśniliśmy sądowi, że artykuł jedynie stwierdzał fakt, który miał

miejsce, co zresztą widać było dokładnie w telewizji i co znalazło potwierdzenie w faktach, że przeciwko p. Gajdzie toczy się w tej własnej sprawie postępowanie prokuratorskie.

W chwili zamykania tego numeru N.Ł. wynik rozprawy w Skierniewicach nie był jeszcze znany, miała być ona kontynuowana w czwartek, 16. IX.

(wal)

Czekając na "Biały Krzyż"

Gdy wchodzi na scenę publiczność zwykle nie posiada się z zachwyty, gdy ją opuszczają w niejednym oku kręci się Ła. Kiedy śpiewają "Biały krzyż" w rękach pojawiają się zapalone zapalniczki. Przekraczają pięćdziesiątkę, a od kilkunastu miesięcy z niezmiennym powodzeniem występują na deskach całego kraju wykonując swój stary repertuar. Co jednak mieliby zrobić? Wziąć się za porządną pracę...?

"Czerwone Gitary" wystąpią w hali łowickiego OSiR-u dzisiaj, tj. w piątek, 17 września o godzinie 20.00. Bilety w cenie 80,000 zł do nabycia przed koncertem.

Pojutrze wybory

Nie jesteśmy gazetą polityczną. Nie jesteśmy zależni od żadnych partii politycznych, od żadnych ośrodków władzy, od rządu, od samorządu ani od Kościoła. Mamy swoje przekonania polityczne i światopoglądowe, od lat niezmiennie, nie zamierzamy jednak – wzorem gazet amerykańskich, które zwykle w przeddzień wyborów przeci-

dentów – wywać do głosowania na konkretną listę. Wydaje nam się natomiast, że nie jest nadwyżnym opieł do Czytelników, by swój głos oddali na twarz, których im nie emocje, lecz własne przekonania, doświadczenie i rozum podpowiadają. Te wybory są ważne dla przyszłości Polski.

Redakcja



Przy bardzo dużym ruchu, przez trzy dni, od 8 do 10 września wymieniają barierki ochronne nad torami kolejowymi na obwodnicy poznańskiej w Łowiczu.

kronika policyjna

■ 30 sierpnia około godz. 8.00 w Ostrowie gm. Łowicz ujawniono zwłoki 57-letniego Jerzego R., który popełnił samobójstwo przez powieszenie się w miejscu zamieszkania. Przyczyna samobójstwa nieznana.

■ 30 sierpnia ok. godz. 15.00 w Łowiczu popełnił samobójstwo 45-letni Stanisław M., który rzucił się na tor przed nadjeżdżający pociąg osobowy relacji Kutno-Łowicz. Śmierć nastąpiła w wyniku rozkalkowania ciała. Z ustaleń wynika, że poprzedniego dnia w/w pracownik PKP pełnił czynności służbowe w stanie nieczuwym, co zostało stwierdzone przez kierownictwo zakładu i w wyniku czego groziła mu kara dyscyplinarna.

■ 1 września o godz. 9.20 KRP w Łowiczu powiadomiona została o dokonanej w nocy kradzieży samochodu osobowego "Fiat 126p" koloru kości słoniowej nr rej. SKC-5234 wartości ok. 10 mln złotych na szkodę Renaty S. Kradzież dokonano sprzed bloku nr 9 na Os. M. Konopnickiej w Łowiczu.

■ 1 września około godz. 9.00 w Janinie gm. Łowicz kierująca samochodem osobowym "AUDI" nr rej. SKO-3067 Jadwiga O. nie zauważyła należących środków ostrożności i najechała na tył samochodu "Mercedes" nr rej. SNC-3098, kierowany przez Zbigniewa G. Jadwiga O. doznała obrażeń ciała III stopnia w postaci zwichnięcia żuchwy.

■ W nocy z 31 sierpnia na 1 września w Maurzycach gm. Żuńno nieznani sprawcy dokonali kradzieży jednej krowy wartości ok. 10 mln złotych na szkodę Mirosława U., którą wyprawał z obory.

■ W nocy z 12 września dokonano kradzieży z włamaniem do sklepu spożywczego w Gzincem gm. Łyszkowice. Lupem sprawcy padł alkohol, papierosy oraz słodczyce o łącznej wartości około 5 mln złotych na szkodę Wojciecha G.

■ 2 września KP w Bielawach powiadomiony został przez Mirosława B. o kradzieży z jego zabudowań przeladniętych zębatej i pompy od ładowacza typu P-214 "Cyklop" wartości ok. 4,2 mln złotych.

■ 2 września około godz. 4.30 w Popowie koło Łowicza na trasie nr 2 kierujący samochodem osobowym "BMW" nr rej. NM-DW-615 ok. 30-letni Władimir S. - obywatel Rosji - na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu i doprowadził do zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym "DAI" nr rej. SNA-2892, kierowanym przez Zbigniewa C. W wyniku wypadku kierujący "BMW" oraz jego pasażer 25-letni ob. rosyjski Aleksiej S. ponieśli śmierć na miejscu, natomiast pasażerowie samochodu "DAI" Tadeusz D. i Tadeusz P. doznali obrażeń ciała.

■ 2 września około godz. 11.00 w Bąkowie Górnym na trasie do Soboty kierujący rowerem Władysław R. potrącony został przez samochód "Volkswagen Foron" nr rej. LZD-0887, kierowany przez Barka B. Rowerzysta, który - jak wynika z ustaleń - wjechał nagle przed w/w samochód, doznał ciężkich obrażeń ciała.

Kolejna kradzież benzyny

Już po raz drugi w tym roku łowiccy strażacy zmuszeni byli tamować wytrysk benzyny, do którego doszło w wyniku próby zainstalowania złodziejskiego zaworu. Podobnie jak w kwietniu pod Dąbkowicami, tak i teraz próbowano podłączyć się pod rurociąg paliwowy Plock-Koluszki. Rzecz dzieła się w Retkach w gminie Żuńno przy drodze Wyborów-Przemysłów, w sobotę 11 września, krótko po szóstej rano. Zaalarmowana wiadomością o wysokim na 12 metrów wytrysku benzyny, 7-osobowa sekcja straży z Łowicza pod dowództwem brigadiera Władysława Wysokińskiego przybyła na miejsce o godzinie 6.30, by już o 6.35 zdołała zaczepić otwór przy pomocy kołków i koca gaśniczego. Okupili to koniecznością wejścia do wypełnionej benzyną 80-centymetrowej głębokości otworu w zwykłych moro, bez żadnej odzieży ochronnej. Dzięki ich poświęceniu wytrysk udało się opanować dużo szybciej niż wiosną w Dąbkowicach, choć i tak wylało się ok. 18 m³ benzyny.

Straż, powołana ustawą z 1991 roku także do działań z zakresu ratownictwa chemicznego, jest do nich pod względem wyposażenia kiepsko przygotowana. Przed trzema miesiącami za blisko 2 miliardy złotych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego udało się zakupić jeden dobry, specjalistyczny samochód ratowniczy chemiczny firmy IVECO-MAGIRUS, dla potrzeb tego województwa. Nie stacjonuje on jednak w Łowiczu, lecz w Sochaczewie, gdzie - jak nam powiedział zastępca Komendanta Wojewódzkiego mł. brigadier Grzegorz Truszkiewicz - zagrożenie chemiczne jest - ze względu na obecność zakładów ERG Boryszew i Chemtex Chodaków,

porównywalne z zagrożeniem na naszym terenie, przez który z kolei przechodzi ok. 80 km pechowego rurociągu.

Zapytany przez nas kiedy Łowicz doczeka się takiego sprzętu, Truszkiewicz odparł, że nie jest w stanie powiedzieć, bo wszystkie większe zakupy straży są dokonywane tylko wtedy, gdy znajdzie się jakiś sponsor. Prędzej można będzie doczekać się w Łowiczu drobniczego sprzętu w postaci ubiorów ochronnych, a także

dok. ze str. 1

Wścieklizna w mieście

Szczepienie bowiem jest jedyną metodą ochrony całego środowiska psiego przed chorobą - powiedziała nam dr Maciejewska - tym bardziej jestem zaniepokojona, że dojadł (do wtorku, 14.IX.) przyprowadzono nam do szczepienia jedynie cztery psy.

Zarządzenie zarządzeniem, ale nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w myśl obowiązującego nadal Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 22.VIII.1927 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych i późniejszych aktów prawnych z niego wypływających, właściciele psów zobowiązani są nie tylko trzymać je w miejscach publicznych na uwięzi, ale także zszepić. Inna sprawa, że szczepienia te powinny być bezpłatne. Władze samorządowe pobierające opłaty sanitarne, w tym konkretnym przypadku Urząd Miejski, pobierający podatek od psów, winien refundować weterynarzowi koszty szczepień. Urząd tego nie robi, więc weterynarz każe sobie za szczepienia płacić (30-50 tys. zł w zależności od wielkości psa). Lecznice na Starościeńskiej i na Chelmońskiego dysponują niezbędnymi szczepionkami, sprawdziłszy szczepionkę dla ponad 2000 psów i kotów, cały Łowicz mógłbyśmy dwukrotnie zszepić - powiedziała nam na Starościeńskiej. Wydaje się, że teraz, gdy niebezpieczeństwo stało się bliskie i realne, cena szczepionki nie odstraszy właścicieli psów od tej - jakby nie było - obowiązkowej czynności.

środków chemicznych usuwających skażenia. Do Łowicza ma być też skierowany jeden nowy Volkswagen-Transporter, przeznaczony dla ratownictwa drogowego. Wypożyczenie go w niezbędny sprzęt, wartości ok. 70-80 milionów złotych spadnie jednak na barki tutejszej Komendy Rejonowej. Sęk w tym, że komendantujący na Kiernozkiej Roman Rzeźny nie bardzo wie skąd miałby tyle pieniędzy wziąć.

(wał)

A niebezpieczeństwo jest duże: wścieklizna jest chorobą, która rozwija się w tempie zależnym od miejsca ugrzycenia i odporności organizmu - błyskawicznie gdy ukąszenie nastąpiło np. w twarz, długo, do 3 lat nawet, gdy w czubek nogi. Jeśli jednak do rozwinięcia choroby dojdzie, nie ma już ratunku - człowieka, podobnie jak zwierzę, czeka śmierć w okropnych męczarniach. Z okresu przedwojennego znane są przypadki szlania przez policję do wściekłych, oszalałych z bólu, chowających się na drzewach i gryzących korę ludzi.

Warto jeszcze na moment wrócić do sprawy obowiązkowego podatku od posiadania psów. Ogromna większość właścicieli podatku tego nie płaci. Urząd Miejski placenia nie egzekwuje, ale też nie tylko nie refunduje kosztów szczepień, ale i nie dba o wypalanie psów bezpańskich oraz nie prowadzi schronisk dla bezdomnych zwierząt. Na szczęście poprzednie zdanie będzie można być może, napisać niedługo w czasie przeszłym: jak się dowiadujemy w środę 15 września miał się zjawić w ratuszu w celu rozpoczęcia pracy poszukiwany od dawna hucel, jednocześnie obok rakarni na Katarzynowie instalowanych jest kilka pierwszych klatek dla psów - namiastka schroniska. Zlecenie na budowę prawdziwego schroniska dla kilkunastu psów, zatrudniającego 2 ludzi, zostało już wydane.

Wojciech Waligórski

Napad na hurtownię w Klewkwowie

Pełniący dyżur w komendzie policji na Długiej komisarz Paweł Antosik odebrał 11 września około godziny 2.05 podaną przez radio CB wiadomość, że na placu hurtowni skarpet w Klewkwowie stoi jakiś samochód i kręca się ludzie. Powiadomił - z pobliskiego baru - ojciec pracującego w hurtowni dozorca. Antosik skierował tam natychmiast cztery patrole w łącznej liczbie 8 funkcjonariuszy. Przybyli na miejsce policjanci zauważyli stojącego tyłem do magazynu towarowego Mercedesa, a obok pudelka ze skarpetkami. Na widok nadbiegających policjantów ze skrzyni Mercedesa zeskokczyło i uciekło w głąb magazynu trzech mężczyzn. Czwarty opóźnił się nieco z ucieczką i na odosł ostrzeżenia *Stój, policja, ręce do góry bo*

będę strzelał - oddał się w ręce podkomisarza Roberta Widawskiego. Pozostałym napastnikom w skutecznej ucieczce dopomógł gęsta mgła. Policja zarekwirowała Mercedesa oraz porzuconą w pobliżu hurtowni "Faworytkę". Oba samochody miały warszawskie numery rejestracyjne.

Jak wynika z zeznań dozorczy, 24-letniego Pawła G. napastnicy dostali się za ogrodzenie prawdopodobnie już około godziny 0.12, o tej bowiem godzinie usłyszal on charakterystyczne "tyknięcie" w telefonie, które znalazł już od czasu poprzedniego włamania. Telefon był od tej chwili głuchy, ale penetracja przez niego terenu hurtowni nie dawała. Napastnicy, pięciu drahów w kominiarkach, pojawili się pod drzwiami stróżówki przed pierwszą,

zażądali otwarcia, skrupowali go, zalepili taśmą oczy i usta i przywiązali do ławki, a sami zniszczyli centralkę alarmową i rozpozegli załadunek zdobywczy. Gdy przyjechała policja, na samochodzie było już sporo kartonów ze skarpetkami.

Zatrzymani i osadzeni jedynie na razie napastnik, 45-letni Marek S. z Warszawy, mający liczne kontakty ze światem przestępczym, nie przyznaje się do winy i odmawia wszelkich zeznań.

WE WŁASNEJ DRUKARNI

Ten numer "Nowego Łowiczana" jest pierwszym, który wydrukowaliśmy w własnej maszynie drukarskiej. Odtąd, jeśli tylko technika nie będzie płacić figli, cały proces powstawania gazety, z wyjątkiem przygotowywania matryc offsetowych, odbywać się będzie u nas. Matryce naswietlać będzie nadal "Poligrafia" na Górkach, gdzie dotąd "Nowy Łowiczanie" był drukowany. Panom Kacprzakowi i Bijalkowskiemu, ich pracownikom i pracownikom należą się w tym miejscu słowa uznania: drukowali nas naprawdę szybko, dość tanio i co najważniejsze - niezawodnie.

Redakcja

Minister w Walewicach

Wiceminister Obrony Narodowej Bronisław Komorowski gościł 12 września w Walewicach na tradycyjnych już zawodach jeździeckich o Puchar 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich, która to jednostka pod Walewicami stoczyła jedną ze swych najkrwawszych bitew w kampanii wrześniowej. Minister Komorowski objął w tym roku honorowy patronat nad zawodami, ufundował puchar i szablę ulanów oraz wręczył osobiście te trofea zwycięzcy zawodów w klasie N Grzegorzowi Kubi-

kowi (KJ-W Łódź), startującemu na koniu "Legion". W pozostałych klasach triumfowali:

- klasa L (na styl): Zbigniew Januszewski (Bogusławskie), na koniu "Emetyr";
- klasa P (konkurencja szwajcarska) Stanisław Marchwiński (L.K.) na koniu "Zejduń".

Puchar dla zwycięzcy w tej klasie ufundował dyrektor łowickiej agencji Banku Pekao SA Krzysztof Górski.

Czy osłabnie impet inwestycyjny?

Plany na przyszły rok

Mimo obaw wielu, miasto nie przemawiało. Zakończyła się budowa basenu, kończy budowa szkoły na Bratkowicach, trwają prace na oczyszczalni ścieków, a Urząd Miasta nie ma jak dotąd długów. Powstaje pytanie: co dalej? Czy ten rozmach inwestycyjny będzie kontynuowany? O wszystkim zadecydują radni, którzy już niedługo przystąpią do konstruowania przewidywanego budżetowego na rok przyszły. Przed przystąpieniem do tych prac poprosimy Władysława Durkę o to, by określił co on jako burmistrz i przewodniczący Zarządu Miasta chciałby w przyszłorocznym budżecie ująć. Z tego, co nam powiedział wynika, że:

1. Budowany będzie na pewno (jest już pozytywna opinia Rady Miasta) drugi blok komunalny na Czajkach. Różnić się on będzie od pierwszego zasadniczo: na trzech kondygnacjach znajdzie się 45 małych mieszkań, w tym 6 kawalerek, 27 jednopokojowych i 12 dwupokojowych. Będą to mieszkania bez centralnego ogrzewania, z betonowymi jedynie podłogami, bez armatur w łazienkach, z futrynami ale bez drzwi. Brakujące wyposażenie będą musieli uzupełnić sami lokatorzy, którym stać się mają osoby z list oczekujących, wyłonione przez Społeczną Komisję Mieszkańcówną.

2. Jeszcze w tym roku kalendaryzowanym rozpoczyna się prace nad adaptacją bloku dawnego PBRol-u przy ul. Kaliskiej na przychodnię zdrowia (por. N.L. 19/93). Burmistrz zamierza wystąpić do Rady Miasta o zmiany w tegorocznym budżecie umożliwiające rozpoczęcie tej inwestycji. Wstępna koncepcja przebudowy opracował inż. Andrzej Masztanowicz z Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego. Przewiduje ona m. in. ułatwienia dla osób niepełnosprawnych korzystających z przychodni: windy, eliminację progów, specjalne WC. Umożliwia to pozyskanie na budowę środków z wojewódzkiego Funduszu dla Niepełnosprawnych - które sięgnąć mogą blisko 50% wartości całej inwestycji. Przychodnia, która kosztować będzie ok. 2,5 mld zł ma być po wybudowaniu oddana w zarząd Zakładowi Opieki Zdrowotnej,

który opuści wtedy budynek dotychczasowej przychodni w zabytkowej kamieniczce na zachodniej ścianie Rynku Kościuski.

3. Kontynuowana będzie modernizacja oczyszczalni ścieków. I etap rozbudowy winien być ukończony w listopadzie tego roku, roboty przyszłoroczne, zmierzające do oddania biologicznej części oczyszczalni trzeba będzie finansować z własnych, miejskich środków, a nie jak w tym roku, z kredytu uzyskanego z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

4. Jeśli Rada wyrazi na to zgodę, rozpocznie się budowa jednego skrzydła gmachu dla Liceum Ekonomicznego przy ul. Kaliskiej. Co więcej, skrzydło to winno być oddane do użytku już 1 września przyszłego roku. Miasto, które weszło w rolę inwestora zastępczego, ma (ustną na razie) obietnicę z Ministerstwem Edukacji Narodowej, że ministerstwo to sfinansuje budowę w dwóch trzecich. Miasto musiałoby w takim układzie wydać z własnych funduszy pozostałą jedną trzecią, czyli około pięciu miliardów złotych. *Jeśli damy 5 miliardów, a przyciągniemy do miasta 10, to chyba nie będzie źle?* - powiedział nam burmistrz. Czy takie myślenie zwycięży wśród radnych - nie wiadomo. Z pewnością będą też głosy postulujące pozostawienie sprawy budowy tej szkoły przyszłemu samorządowi powiatowemu, bowiem

to powiatowi - jeśli powstanie - będą podlegały szkoły średnie.

5. Do 15 października ma być opracowana koncepcja zagospodarowania terenu między ulicami Stanisławskiego, Kurkową, osiedlem Broniewskiego i Szkołą Podstawową nr 4. Koncepcja przewidywać ma m.in. zbudowanie na tym terenie sztucznego lodowiska, czynnego przez pięć miesięcy w roku, zadarszonego, ogrodzonego ściankami ale nie ogrzewanego. Lodowisko, podobnie jak basen, służyć miałyby dzieciom ze szkół podstawowych w ramach lekcji w.l. Latem lodowisko zamieniano by na korty tenisowe. Jeśli radni podejmą decyzję o budowie tego kompleksu (którego uzupełnieniem ma być kręgielnia) będą musieli się zastanowić skąd wziąć na to około 10 miliardów złotych.

6. Kontynuowane będą z pewnością prace przy układaniu kanalizacji w ul. Armii Krajowej (jest na to dotacja celowa z Urzędu Wojewódzkiego), na os. Łyszkowicka i na os. Górki. Myśli się także w ratuszu o uporządkowaniu wysypiska śmieci - ta sprawa wydaje się jednak najbardziej odległą.

Czy te zamierzenia będą realizowane zależy od radnych. Jeśli powiedzą "tak" oznaczać to będzie na pewno utrzymanie wszelkich opłat i podatków lokalnych w przyszłym roku na bardzo wysokim, odpowiadającym tegorocznemu, poziomie.

Wojciech Waligórski

Od poniedziałku po podpisy

Od najbliższego poniedziałku, 20 września członkowie Niezależnego Spółecznego Komitetu Obrony Interesów Członków i Mieszkańców Łowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej rozpoczną zbieranie brakujących jeszcze około 300 podpisów pod petycją domagającą się rozpisania referendum w sprawie odwołania Rady Miasta i Zarządu Miasta Łowicza. Przypomnieć trzeba, że Komitet zawiesił w drugiej dekadzie lipca

zbieranie podpisów do czasu wyborów parlamentarnych. *Nie będziemy odpuszczać, nie było żadnego ruchu ze strony władz miasta w kierunku jakiegokolwiek ugody* - powiedział "Nowemu Łowiczanie" przewodniczący Komitetu, Piotr Płociński. Przyczyną konfliktu jest - przypomnijmy też - sprawa należności za infrastrukturę techniczną pod najnowszą częścią osiedla Bratkowice (por. N.L. 11/93, 13/93 i dawniejsze publikacje).

GŁĘBOKO OBOK "PSZCZÓŁKI"

Jedź tu, k... człowieku po pijanemu, zabić się można - wycedził przez zęby rowerzysta przejeżdżający obok wykopu kanalizacyjnego w ulicy Armii Krajowej. W istocie, wykop u zbiegu z ulicą Nadburzańską wykonany po to, by pomieścić w nim końcowy, najgłębszy fragment kanalizacji układanej przez firmę CEWO-KAN w ulicy Armii Krajowej, liczy aż 5 metrów głębokości. Zasypania leja w najbardziej niewralgicznym odcinku ulicy, blokującym wjazd w ul. Chelmońskiego, można się spodziewać w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

Trwają też prace przy kanalizacji

osiedla Łyszkowicka. Plan maksimum na ten rok przewiduje dojsię do wykopem i ułożenie rur aż do przepompowni w ul. Cebrowskiego. Równoległe z kanałem sanitarnym układany będzie na Łyszkowickiej kanał deszczowy, który ma odwieść tamtejsze działki, co pewien czas zalewane (istniał tam niegdyś rów, kończący się w rejonie zbiegu ulic Radzieckiej i Łyszkowickiej, dziś zasypany).

Na najbliższej sesji Rady Miasta zostaną też przedstawione radnym propozycje przesunięcia w tegorocznym budżecie, umożliwiających rozpoczęcie jeszcze w październiku, nie

planowanych pierwotnie w ogóle na ten rok, prac przy budowie kanalizacji na Górkach. Od pogody zależałoby wtedy, czy uda się przed zimą położyć pierwszy, 600-metrowy odcinek głównego kolektora od ul. Podrzecznej przez Łąki do ul. Wiatrakowej, przy której planowana jest pierwsza przepompownia. Poinformowaniu mieszkańców Górki o planowanej kanalizacji służyło zorganizowane 10 września spotkanie z władzami miasta. W spotkaniu wzięło udział ok. 100 osób.

(wal)

kronika policyjna

■ W nocy z 2/3 września nieznani sprawcy dokonali kradzieży jednej krowy wartości ok. 11 mln złotych na szkodę Eugeniusza J. zam. W Sobockiej Wsi gm. Bielawy. Krowę wyprowadzono z obory do publicznego lasu, gdzie została załadowana na samochód nieznanego marki.

■ W nocy z 2/3 września w Łowiczu na Os. Bratkowice skradziony został samochód osobowy "Polonez" nr rej. SKI-4596 wartości ok. 40 mln złotych na szkodę Pawła K.

■ 3 września około godz. 12,00 w Brzozowie gm. Bielawy samochód osobowy "Ford Fiesta" nr rej. PRK-0067, kierowany przez Waldemara G., uderzył w tył samochodu osobowego "Fiat 126p" nr rej. SKT-9907, kierowanego przez Andrzeja R. W wyniku wypadku kierujący "maluchem" i jego żona doznali obrażeń ciała.

■ 3 września około godz. 11,15 w Kompinie gm. Nieborów kierujący samochodem osobowym "Lada Samara" nr rej. SKT-8388 Stanisław N., wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie uszanował zasad pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z motocyklem "WSK" kierowanym przez Dominika W., który doznał ciężkich obrażeń ciała.

■ 3 września około godz. 23,30 część funkcjonariuszy KRP Łowicz poderwana została ze snu na wiadomość o zaginięciu ok. 3-letniego chłopca w Woli Makowskiej gm. Maków. Skierowano tam do pomocy w czynnościach penetracji - poszukiwawczych 15 policjantów tutejszej KRP oraz psa tropiącego. Dziecko, o czym informowała codzienna prasa, zostało odnalezione żywe i zdrowe w odległości ok. 2 km od miejsca zamieszkania około godz. 3,00 nad ranem.

■ 4 września o godz. 20,40 w Łowiczu na ul. Łódzkiej Zenon G. lat 46 wszedł raptownie na jezdnię przed nadjeżdżający samochód osobowy "Fiat 126p" nr rej. SNC-5817, kierowany przez Grażynę G. Pieszy z obrażeniami ciała umieszczony został w miejscowym Szpitalu.

■ W nocy z 4/5 września w Chruslinie gm. Bielawy dokonano włamania do sklepu spożywczego nr 10, skąd sprawcy skradli wyroby wędliniarskie, piwo, słodycze oraz papierosy ogólnej wartości ok. 19 mln złotych na szkodę GS "SCH" w Bielawach.

■ W nocy z 6/7 września dokonano włamania do magazynu ze środkami ochrony roślin spółki "Bamchem" w Sobocie gm. Bielawy. Sprawcy skradli 48 opakowań chwastobójczego środka wartości około 14 milionów złotych.

■ W nocy z 6/7 września sprzed bloku nr 9 na Os. Starzyńskiego w Łowiczu dokonano kradzieży samochodu osobowego "Fiat 126p" nr rej. SKW-8743. Tej samej nocy z 6/7 września sprzed bloku nr 5 na Os. Starzyńskiego w Łowiczu nieznani sprawcy dokonali kradzieży samochodu osobowego "Fiat 125p" numer rejestracyjny SKT-0674, należącego do Sławomira K.

kronika policyjna

■ W nocy z 6/7 września sprzed "Zajazdu Łowickiego" przy ul. Blich nieznanymi sprawcami doprowadzili samochód "Ford Transit" nr rej. HB-PR-279, który rano odnaleziony został w lesie w Otolicach gm. Łowicz. Z samochodu skradziono duże ilości kółder, poduszek, narzut, a także sprzętu do magnetoterapii o ogólnej wartości ok. 153 mln złotych.

■ 7 września około godz. 22.30 w Łowiczu ul. Zgoda kierujący prawdo- podobnie pod wpływem alkoholu samochodem "Tarpan" nr rej. SKP-9797 M.T. nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył nim w ogrodzenie jednej z posesji, w wyniku czego doprowadził do wywrócenia samochodu. Sam zbiegł z miejsca wypadku. Ciężkich obrażeń ciała doznała pasażerka 16-letnia Marta B., która umieszczona została w miejscowym szpitalu.

■ 8 września około godz. 19.00 w Bogorii Górnej gm. Żduny wybuchł pożar stodoły należącej do Stanisława B. Przypuszczalną przyczyną było prawdopodobnie samozapalenie się płodów.

■ 8 września ok. godz. 23.0 w Kominie kierujący samochodem ciężarowym "Liaz" nr rej. PNA 4505 Piotr D. na skutek zaśnięcia stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego doprowadził do wywrócenia przyczepy z pustymi butelkami tarasując jezdnię. Szkoła z potłuczonych butelek usunęli łowiccy strażacy zmywając je do rowu.

■ W nocy z 9/10 września w Rzańcinie dokonano kradzieży krowy wartości ok. 8 mln zł z obory Marka B. zam. Rzańcin. Z ustaleń wynika, że krowa ta została odnaleziona kilka dni później w okolicach Bedna.

■ 10 września ok. godz. 20.00 w Nieborowie na trasie do Belchowa kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p nr rej. SNC 2689 Włodzimierz K. potrącił dwóch pieszych: Waldemara K. i Tadeusza O., którzy z obrażeniami ciała umieszczeni zostali w szpitalu.

■ W nocy z 10/11 września z osiedla M. Konopnickiej w Łowiczu dokonano kradzieży dwóch samochodów: marki Fiat 125p nr rej. SND 2953, który później odnaleziono w Stroniewicach gm. Domaniewice oraz ISO 1,5 ME nr rej. SKT 5154 koloru czerwonego.

■ 11 września zatrzymany został obywatel ukraiński Grigori Z. który przyznał się do nielegalnego przekroczenia granicy RP w połowie sierpnia b.r. w okolicy Przemysła.

■ 12 września ok. godz. 11.0 w Łowiczu ul. Łódzka kierujący samochodem osobowym marki Fiat 126p nr rej. SKV 0696 Artur W. wykonując manewr skrętu w lewo zjechał drogę jadącemu z przeciwną stroną kierowcy sobowemu marki Toyota nr rej. LFG 4388 kierowanemu przez Henryka P. W wyniku zderzenia obydwu samochodów uległy uszkodzeniom na kwotę około 50 mln zł.

■ 12 września KRP w Łowiczu powiadomiona została o ujawnieniu włamania do magazynu RSP "Łowiczanka" w Jastrzębi gm. Łowicz. Sprawcy skradli m.in. łożyska toczne, opony oraz drzwi i okna.

Opracował asp. Wiesław Kwiatkowski

W poszukiwaniu profesji

Łowickie szkoły zawodowe jak potrafią, tak próbują dostosować się do zmienionych warunków na rynku pracy. Czy próby te spełnią oczekiwania uczniów i pracodawców?

Jeszcze niedawno, pięć, sześć lat temu wszystko było jasne. Przemysł wchłaniał co roku dziesiątki tysięcy młodych ludzi kończących szkoły zawodowe. Istniały kierunki, których ukończenie dawało absolutną pewność znalezienia pracy, nawet w tak słabo uprzemysłowionym regionie jak Łowickie. Dziś, gdy okazało się, że tego, co w większości produkowali przemysł nie chce nikt kupić nie tylko w kraju, ale co gorsza także na Wschodzie, dla młodych pracy nie ma. Czego uczą a czego powinny uczyć szkoły zawodowe? Odpowiedzi szukaliśmy w czterech łowickich "zawodówkach".

KRES OBRÓBK SKRAWANIEM

Placówką, w której zmiany zachodzące w przemyśle dało się najbardziej odczuć jest zespół szkół mechaniczno-elektrycznych na ul. Podrzecznej 30 w Łowiczu. Dawniej tak w Technikum Mechanicznym, jak i w "mechanicznej" zawodowce kształcono w kierunku obróbki skrawaniem. Nic dziwnego, gazety pełne były ogłoszeń o naborze do pracy tokarzy i frezerów. "Operator obrabiarek skrawających" – bo taki tytuł zawodowy uzyskiwał absolwent zawodówki na Podrzecznej – mógł liczyć na zatrudnienie w wielu kooperujących z dużym przemysłem warsztatach i spółdzielniach. *Dzisiaj w naszych warsztatach stoi 70 maszyn, z których większość jest niewykorzystywana* – mówi dyrektor szkoły, Stanisław Bieguszewski. Obróbka skrawaniem skończyła się, w każdym razie na takim poziomie technologicznym, na jakim była w stanie kształcić szkoła. W zawodowce mechanicznej kształci się teraz w zawodach "mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych" oraz "ślusarz – spawacz". W pięcioletnim Technikum Mechanicznym i w trzy- letnim mechanicznym technikum po Zasadniczej Szkole Zawodowej nauka odbywa się na bardziej ogólnym kierunku budowy maszyn. Podobna zmiana zaszła w Technikum Elektrycznym: kierunek "elektroenergetyka" zastąpiono "elektromechaniką ogólną" otwierającą drogę na wszystkie kierunki elektryczne na politechnikach. Politechniki przyjmują

dziś na studia w dużej części bez egzaminów, stąd trudno się dziwić, że absolwenci techników na Podrzecznej w blisko trzech czwartych podejmują studia. Ci, którzy nie chcą, mają najczęściej "zalatwioną" już przez rodziców jakąś pracę – przez co dyrektor Bieguszewski może powiedzieć, że *po Technikach bezrobotnych jakoś nie mam*.

Gorzej z zawodówkami, szczególnie z elektryczną, kształcąca elektromechaników i elektromonterów. Dla tych klas najtrudniej jest zorganizować praktyki, najtrudniej też po nich znaleźć pracę.

Grono blisko 1100 uczniów uczęszczających do podomini- kańskiego gmachu na Podrzecznej (80% wszystkich chłopców z Łowicza i okolicy) uzupełniają uczniowie Szkoły Zawodowej dla młodocianych pracujących. Kształcą się w trzech oddziałach: dwóch wielozawodowych (2 lata przedmiotów ogólnych uzupełniane kursami w specjalistycznych szkołach np. dla kelnerów, fryzjerów, zegarmistrzów, cukierników, złotników itp.) i jednym kształcącym w zawodzie mechanika samochodowego (przedmioty ogólne i zawo- dowe).

Urząd Wojewódzki naciska by uruchomił nowe kierunki kształcenia. Ja boję się to czynić, boję się, że ich absolwentów nikt nie będzie potrzebował. Najpierw Ministerstwo Przemysłu winno określić jaka polityka przemysłowa będzie realizowana i jakich ludzi nasz przemysł będzie potrzebował. A wchodzenie w szkol-

nictwo ogólne to nie dla ludzi z zawodówek – mówi Bieguszewski.

KOMPUTER W FIRMIE

Komputer w firmie, marketing, ekonomika i organizacja firmy handlowej, reklama, etyka i kultura zawodowa – to niektóre z przedmiotów zawodowych nauczanych w Liceum Handlowym utworzonym w ubiegłym roku w sąsiednim Zespole Szkół Zawodowych nr 2. Do tego dochodzi pisanie na maszynie (nauczane w klasach starszych), praca z komputerem i dwa języki obce: angielski i niemiecki. Atrakcyjny program, akceptowany nie tylko przez Ministerstwo Edukacji Narodowej ale i przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Finansów sprawia, że chętnych do zdobycia po czterech latach nauki zawodu technika handlowca jest wielu – w tym roku, już drugi raz z rzędu zresztą – z kandydatów którzy zdali egzaminy, ale których nie przyjęto do "ekonomika" z braku miejsc, dałoby się stworzyć aż trzy pełne klasy.

Zwyczajowa nazwa "ekonomik" nie utraciła swej aktualności z chwilą powołania do życia Liceum Handlowego. Obok istnieje nadal Liceum Ekonomiczne, tyle że gruntownie zreformowane. Nowy jest układ godzin, odpadły niektóre przedmioty ogólne jak fizyka i chemia, zwiększono dawkę języka angielskiego, w III klasie (od której zaczynają się przedmioty typowo zawodowe) można sobie wybrać jedną z dwóch specjalności: ekonomikę i organizację przedsiębiorstw lub finanse i rachunkowość. Są zajęcia z komputerem. Praktyki organizuje się w sklepach i hurtowniach już od klasy I; w bankach, Urzędzie Skarbowym i Wydziale Finansowym Urzędu Miej-



skiego w drugiej; w zakładach przemysłowych i handlowych w trzeciej. *Po tej szkole można z powodzeniem otworzyć własną firmę* – uważa opiekun praktyk zawodowych w "ekonomiku", Leszek Wielemborek.

"Nowe" Liceum Ekonomiczne i Liceum Handlowe wyparły dawniej istniejące w tym Zespole szkoły jak Liceum Zawodowe czy Liceum Ekonomiczne o specjalności Surowce Rolne – nikt jakoś dziś nie potrzebuje dziewczyn do tak licznych dawniej punktów skupu owoców i warzyw. Nie padła natomiast zawodówka kształcąca przez trzy lata w zawodzie sprzedawcy. Przeciwnie: znajomości zawierane przez właścicieli sklepów z uczennicami podczas praktyk zawodowych w ich sklepach odbywanych, przynoszą później efekty w postaci zatrudnienia na stałe. *Trzy czwarte z egzaminacyjnych absolwentek i absolwentów znalazło pracę w mieście* – mówi wicedyrektor szkoły, Walentyna Strugińska.

Szkola mogłaby uruchomić trzeci profil kształcenia w Liceum Ekonomicznym: bankowość, myśli się też o policealnym studium handlowym. Zamierzenia rozbijają się o brak miejsca. W starym gmachu na Podrzecznej wszystko, według wyrażenia obojga moich rozmówców *rozłazi się w szwach*, nowy, na Kaliskiej, pozostaje w sferze planów i to nie dyrekcja "ekonomika" będzie miała najwięcej do powiedzenia w sprawie terminu rozpoczęcia ewentualnej budowy.

W CIENIU SYNTEKSY

Żadna z łowickich szkół nie była bardziej związana z przemysłem niż kilka istniejących przy "Syntexie" szkół zawodowych. Dziś istnieją tam nadal: 5-letnie Technikum kształcące w zawodzie dziewiarza i Zasadnicza Szkoła Zawodowa ucząca pończoszniczek. Czasy gdy szkoła była szkołą przyzakładową pobliskiej fabryki, gdy każdy uczeń był jej młodocianym pracownikiem bezpowrotnie minęły.

Co więcej, mimo iż przygotowanie kończących ją chłopców i dziewcząt nie jest gorsze niż dawniej, "Syntex" nikogo do pracy nie przyjmuje. Jaki jest więc los absolwentów? *Nie wiem, chyba jednak nie taki zły* – odpowiada dyrektor Ryszard Wójcik – *czytałem u was ogłoszenie, że ktoś potrzebował pończoszniczek*. I dodaje, że zna co najmniej kilka nazwisk swych dawnych wychowanków, którym właśnie zawód w tej szkole zdobyty dał znakomity start w życiu. *Uważam, że teraz zawód pończoszniczek jest najlepszy. Jeśli postaram się o elegancki wzór skarpetki, kupię jedną maszynę, postawię ją w garażu, to i skarpetki sprzedam i rodzinę utrzymam i może być z tego wysoki pieniądz*.

Mimo, iż "Syntex" absolwentów nie zatrudnia, szkoła utrzymuje się przy życiu tylko dzięki fabryce. Zakładowy jest budynek, w którym się mieści, z zakładowych pieniędzy regulowane są rachunki za remonty, energię elektryczną i ciepłą, telefony. W zakładzie też oczywiście przeprowadzane są szkolenia praktyczne, szkoła nie ma żadnych własnych warsztatów. Jest więc na szkolenie w zawodach pończoszniczek i dziewiarza właściwie skazana. *Nowym kierunkiem mogłoby być co najwyżej jakieś liceum, żadna inna szkoła techniczna nie wchodzi w rachubę* – mówi dyr. Wójcik. Uczyniono tu tylko jeden wyjątek: utworzono w szkole zasadniczej jedną klasę wielozakładową, kształcąca w zawodach: piekarski, sprzedawca i mechanik samochodowy. Szkoła nie zapewnia jednak praktyk, każdy uczeń musi mieć podpisaną indywidualną umowę w sprawie praktyk z jakimś pracodawcą.

ŻEBY NIE JEŹDZIĆ DO WRZEŚNI

Czy są w stanie znaleźć pracę absolwenci Technikum Przemysłu Spożywczego? *Powinni znaleźć pracę, ten przemysł nie może upaść*.

Część z nich nawet teraz zresztą pracę znajduje – odpowiada dyrektor, Łukasz Kazłowski. Od roku szkoła wdraża nowe programy nauczania, opracowane w podległym Ministerstwu Rolnictwa Ośrodka Doradztwa w Brwinowie. Naukę wydłużono do 5 lat, pierwsze klasy dają ogólne przygotowanie do zawodu, w dwóch ostatnich uczniowie zdobywają jedną z dwóch specjalizacji: owoce i warzywa lub przetwórstwo mleka. Ta druga specjalność otwarta niedawno, powstać mogła dzięki zapewnieniu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, że gdy nadejdzie czas praktyk, będą one mogły być organizowane na Przemysłowej. Najbliższa inna szkoła kształcąca w przetwórstwie mleka znajduje się, według rozczarowania dyrektora, aż w wielkopolskiej Wrześni.

Zespół Szkół na ul. Armii Krajowej prowadzi też – jako jedna z nielicznych już szkół – bezpłatne zaoczne technikum dla absolwentów zawodówek. Ci uczniowie, zbierający się na lekcje przez dwa i pół roku w

piątki i soboty są najbardziej pewni tego, że nie uczą się na próżno – bo już pracują. Ale i na dzienne kierunki chętnych jest sporo, przeciwnie – dla wielu kandydatów zabrakło miejsc. W klasie "mleczarskiej" zgodnie z umową ze Spółdzielnią połowę uczniów stanowić muszą chłopcy.

Dyrektor Kazłowski zamierzał uruchomić z początkiem tego roku jeszcze jedną Zasadniczą Szkołę Zawodową – dwuletnią, dającą zawód murarza. Miała być ona organizowana wspólnie z rejonową komendą OHP. Był już plan zajęć, była zgoda Kuratorium, sprawa rozbija się jak dotąd o niezyciowe przepisy dotyczące praktyk mówiące, że zakład je organizujący winien zatrudnić junaków na rok.

Są w Łowiczu jeszcze dwie inne, duże zespoły szkół zawodowych: Blich i "medyk". Każda z tych placówek to jednak już zupełnie inna specyfika, godna osobnego omówienia.

Wojciech Wałigórski

Pomogła żołnierska krzepa

Przez cały dzień, do ósmej wieczorem pracowali w sobotę, 11 września, przy ustawianiu ławek w klasach, nauczyciele nowej szkoły podstawowej na Bratkowicach, "siódemki". Pomagało im czterech rodziców oraz sześciu żołnierzy z łowickiej jednostki wojskowej podestawianych przez jej zastępcę dowódcy, majora Furmana. *Bez tej pomocy nie daliśmy rady* – mówi dyrektor Maria Wojtylak. Do pracy można było przystąpić po tym, jak w piątek po południu wojewódzki Sanepid uznał, że wyniki prowadzonych przez tydzień badań powietrza w pustych salach były pozytywne i że można przystąpić do analogicznych badań w salach jużumeblowanych.

Dzisiaj, w piątek 17 września wyniki tych badań będą już znane. Jeśli

powietrze w salach nie zostanie uznane za szkodliwe, w poniedziałek dzieci po raz pierwszy usiądą w swoich ławkach, w swoich klasach. Dotąd uczyły się gościnnie w pobliskiej "dwójce", chodząc tam najwcześniej na piątą godzinę lekcyjną i zostając nierzadko do 17.30. Dzieci z pierwszych trzech klas (nauczanie początkowe) przez minione dwa tygodnie nie chodziły do szkoły w ogóle. Zaległości odrabiać będą w kolejne soboty.

Pod koniec września ma być gotowa kotłownia, do której zakupiono już piec olejowy, do końca października wykonawca winien oddać salę gimnastyczną, zakończyć się też powinno ogrodzanie szkolnego placu.

(wał)

Fundacja Bronikowskiej wznowi działalność

Dopiero w czasie wakacji letnich dotarła do dyrekcji łowickiego Liceum Ogólnokształcącego wiadomość, że Wydział Gospodarczy Rejestrowy Sądu Rejonowego dla miasta stołecznego Warszawy wpisał w dniu 15 marca tego roku do Rejestru Fundacji "Fundację Wychowawczą-Oświatową imienia Bronisławy Bronikowskiej" z siedzibą w Łowiczu.

Celem Fundacji jest pomoc w problemach finansowych szkoły i młodzieży uczącej się w niej. Decyzje o konkretnych posunięciach Fundacji

podejmować będzie jej Zarząd, w którym reprezentowani są przedstawiciele Dyrekcji Szkoły, Komitetu Rodzicielskiego, Rady Pedagogicznej oraz Zarządu Koła Wychowanków. Już teraz jednak wiadomo, że na początek myśli się przede wszystkim o stypendiach naukowych dla najlepszych uczniów oraz o zorganizowaniu dodatkowych form nauki języków obcych w szkole. Fundacja ma już swój numer statystyczny REGON, po kolejnym zebraniu Koła Wychowanków (zapowiadany na 2

października) założy w banku swoje konto. Dyrekcja szkoły liczy na to, że z pomocą Fundacji pośpieszą przede wszystkim, choć nie tylko, wychowankowie gimnazjum i liceum.

Rejestracja wieńczy, rozpoczęty uchwałą Zjazdu Wychowanków z 21.IX.1991 r., proces reaktywowania działalności Fundacji, założonej już w roku 1937, a rozwiązanej przez władze komunistyczne w roku 1956. Majątek tamtej Fundacji stanowiło kilka placów w Łowiczu oraz 5000

ówczesnych złotych polskich zapisanych przez Bronisławę Bronikowską (1861-1933), zasłużoną nauczycielkę, od roku 1909 przełożoną pensji, a w latach 1915-1919 przełożoną gimnazjum żeńskiego im. J.U.Niemcewicza w Łowiczu. Fundacja ówczesna miała na celu przede wszystkim prowadzenie – po cenach niższych niż na stancjach – bursy dla uczennic tego gimnazjum.

(wał)

BLACHARSKA ZŁOŚĆ

Ja od Migdy nie mam – tłumaczył się dyrektor łowickiego PZU, Jerzy Kamiński na spotkaniu z łowickimi blacharzami i lakiernikami samochodowymi zorganizowanym 10 września. Migda, to nazwisko właściciela zakładu blacharskiego w Bolimowie, do którego kierowane są, zdaniem łowickich rzemieślników, wszystkie, a co najmniej wszystkie bardziej intratne naprawy, których koszty PZU refinansuje z tytułu ubezpieczenia Auto-Casco. Czy moja to wina, że on bierze wszystkie roboty? Ja ludzi do niego nie naganiam, nam przecież nie wolno kierować do nikogo.

Po prostu ma dobry sprzęt i dobrze robi. Gdy klient pyta czy może robić u Migdy odpowiadam mu, że tak. Tylko tyle. – mówił Kamiński. Inny pracownik PZU przekonywał, że w tym roku PZU wypłaciło odszkodowania z tytułu ubezpieczenia auto-casco tylko w 116 przypadkach. Jeśli byście nawet wzięli te wszystkie roboty i podzielili między siebie, to będziecie mieć i tak niecałe 10 szkód na kilka miesięcy.

Rzemieślnicy nie dali się przekonać. Niektórzy z nas mają już też dobry sprzęt, a niektórych z tych co jeszcze nie mają i tak potrafią lepiej

zrobić jak Migda. Gdybyśmy mieli nie tylko własnych klientów, ale i klientów z PZU, to byłibyśmy w stanie więcej inwestować. Gdzie indziej jest nie do pomyslenia, by firma ubezpieczeniowa kierowała do zakładu znajdującego się poza jej rejonem. Złość rzemieślników budził fakt, że klienci PZU trafiali do Bolimowa także w ostatnim okresie, gdy oni w Łowiczu na próbę solidarnie obniżyli stawkę roboczogodziny w rozliczeniach z miejscowym PZU do 50.000 zł, licząc że firma zainteresowana będzie realizowaniem napraw taniej, na miejscu. Miałem dwóch umówionych klientów,

jedyn miał przyjechać w czwartek, zjawił się po dwóch tygodniach i stwierdził, że mu powiedziano, że tylko Bolimów rozliczą. Panowie, przecież przy oględzinach wy, PZU, macie kontakt z klientem – mówił właściciel zakładu blacharskiego z ul.Łódzkiej, Mirosław Doroba.

Spotkanie zakończyło się ustaleniem, że w siedzibie PZU wywieszona będzie lista wszystkich łowickich zakładów wykonujących naprawy szkód powypadkowych objętych ubezpieczeniem auto-casco.

(wgl)

Konkurs "Nowego Łowiczanina"

Młodym okiem

Redakcja "Nowego Łowiczanina" organizuje konkurs na reportaż. W konkursie, zatytułowanym "Młodym okiem", wziąć mogą udział młodzi, urodzeni w roku 1970 lub w latach późniejszych mieszkańcy Łowicza i Ziemi Łowickiej (gminy Bielawy, Bolimów, Chaśno, Domaniewice, Kocierzew, Łowicz, Łyszkowice, Nieborów, Zduny). Tematem reportażu ma być Polska, jej obraz po czterech latach niepodległości, obraz wzrogięcony o doświadczenia minionych wakacji. Oprócz sprawności warsztatowej oceniana będzie więc umiędność dostrzegania wokół siebie charakterystycznych zjawisk tworzących obraz tego kraju A.D. 1993.

Prace konkursowe, o objętości nie przekraczającej 8 stron znormalizowanego maszynopisu (30 wierszy x 60 znaków), podpisane imieniem i nazwiskiem, zawierające pełny adres i ew. nr telefonu oraz datę urodzenia autora, należy wysłać pod adresami: "Nowy Łowiczanin", skrytka pocztowa 50, 99-400 Łowicz w terminie do 15 października z dopiskiem na kopercie "Młodym okiem". Zwycięzcę wyłoni jury, w skład którego wejdą obok przedstawicieli redakcji "N.L." także renomowani dziennikarze warszawscy. Główną nagrodą w konkursie, w wysokości 500.000 złotych ufundował "Nowy Łowiczanin". Przewidziane są dalsze nagrody. Prace nagrodzone zostaną opublikowane na łamach "N.L."

Kilku dobrych ludzi

Krystyna Welezińska, mieszkająca na osiedlu Tkaczew w Łowiczu szła ostatniego dnia sierpnia z wnuczką ulicą Mostową, obok budynku Zakładu Energetycznego. Minęły już budynki, zbliżały się w stronę przejazdu kolejowego, gdy pani Krystyna potknęła się o wystającą płytę chodnikową. Upadek był pechowy: runęła na podmurówkę ogrodzenia rozbijając czoło i łuk browowy i – jak się później miało okazać – łamiąc obojczyk. Krew zaklęła jej oczy, zaczęła krzyżeć Jezus Maria, przerażona i zszokowana wnuczka krzychała jeszcze głośniej. Pamięta, że na terenie Zakładu Energetycznego stało dwóch mężczyzn, nie wie jednak czy to oni zatrzymali przejeżdżający samochód, czy też kierowca zatrzymał się z własnej inicjatywy. Nie wie też dokładnie jaki to był wóz – wydaje się jej, że Nysa. Kierowca pomógł jej wsiąść do środka. W tym samym czasie inny samochód, żółty lub pomarańczowy, także prawdopodobnie Nysa lub zabudowany Zuk, jadący w przeciwną stronę, w kierun-

ku mostu, zatrzymał się, by również udzielić pomocy. Niech Pan weźmie to dziecko i odwiezie do domu – poprosiła.

Gdy uczynny kierowca wprowadził ją do szpitala i gotów był odprowadzić na górę, pielęgniarka powiedziała Pan już i tak zrobił dużo. Dużo zrobił i drugi pan, który bezpiecznie odstawił

przerażoną dziewczynkę pod wskazany adres. Nie wiem nawet kim byli ci ludzie, którzy tak bezinteresownie mi pomogli. Kierowca który mnie zabrał do szpitala nie chciał żadnych pieniędzy, a ja przecież nie wiem czy czasem nie zabrudziłam mu samochodu krwią – mówi pani Welezińska. Jestem im obu niezmiernie wdzięczna.

ZA MIESIĄC DECYZJA W SPORZE O KLASZTOR

Ostateczną decyzję w sprawie przyszłości budynków dawnego kościoła i klasztoru dominikańskiego w Łowiczu, zajmowanych od pół wieku przez zespół szkół mechanicznych i elektrycznych, państwo-kościelna Komisja Majątkowa podejmie za miesiąc. Tak ustalono na ostatnim jej posiedzeniu w tej sprawie, we wtorek 14 września. Przyczyną odroczenia jest fakt, że strona zakonna nie sprecyzowała dokładnie w dokumentach, na jakie cele chce przeznaczyć budynki po ich ewentualnym

zwrocie. Dominikanie mają też określić w jakim stopniu będą partycypować w kosztach niezbędnego remontu dachu. Podstawowe elementy przygotowanej umowy nie budzą już raczej kontrowersji: zakon stanie się właścicielem klasztoru i kościoła od razu, ale szkoła będzie mogła z nich bezpłatnie przez 10 lat korzystać. Pozostałe budynki pozostaną własnością szkoły.

Dyrektor Zespołu Szkół, Stanisław Bieguszewski wydaje się być zadowolony ze zrzębów przygotowywanej umowy. Liczy na to, że wytworzona sytuacja skłoni Ministerstwo Edukacji Narodowej do podjęcia się rozbudowy szkoły, w której to rozbudowie uczestniczyć mogłoby miasto. Po prawdzie szkoła w tych warunkach nigdy nie powinna była funkcjonować – mówi.

Był szczęściarzem

Los szczęścia uśmiechnął się do nabywcy ostatniej z sześciu działek pod kamieniczką na rogu Browarnej i Alei Sienkiewicza w Łowiczu. Działkę, przylegającą do parceli Szkoły Podstawowej nr 6, mającej 274 m² powierzchni, kupił on na zorganizowanym 9 września przetargu zaledwie za 82 miliony złotych. Słowo "zaledwie" nie oznacza kpinę z czytelnika – warto przecież przypomnieć, że pierwsze działki, przy

Browarnej, o podobnej powierzchni, "poszły" w sierpniu, podczas pierwszego przetargu, za kwoty ok. 150 mln złotych. Przyczyną niezwyklego faktu? – wycofanie się konkurentów, spowodowane prawdopodobnie wynikiem zakończonych chwilę wcześniej przetargu na działkę najbardziej atrakcyjną z owych sześciu, narożną. Tu żartów nie było; nabywca wylicytował 272 miliony złotych za parcelę o powierzchni 285 m².



Rozpoczęła się częściowa wymiana dachu na budynku Muzeum Narodowego w Łowiczu. Prace, finansowane przez Muzeum, wykonuje łowicka firma budowlana FHAR.

Przedszkolaki pokosztują drożej

Od pierwszego września obowiązują nowe, wyższe wysokości dodatkowych opłat za pobyt dziecka w łowickich przedszkolach. Ustalone one zostały na posiedzeniu Zarządu Miasta w dniu 7 września. Dotąd owo zwane tak niekiedy "czesne" wynosiło 150.000 zł miesięcznie. Teraz trzeba będzie płacić od pierwszego dziecka 200.000 zł, od następnych po 100.000 zł. Szesściolatki, przebywające w przedszkolu 5 godzin, zapłacić będą musiały 150.000 zł. Dochodzi do tego, tak jak zawsze, opłata za wyżywienie liczona w zależności od liczby dni, które dziecko w danym miesiącu w przedszkolu spędziło.

Dodatkowa opłata (Maria Więtkowska z Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta woli nie używać

terminu "czesne") obowiązuje w przedszkolach całodziennych. Kto chce oddać dziecko na krócej, winien je posłać do przedszkola nr 9 przy "Syntexie" – tam zapłacić będzie mógł tylko 100.000 zł. W pozostałych przedszkolach nawet regularne zabieranie dziecka przed lub tuż po obiedzie nie zwalnia z płacenia

pełnych dwustu tysięcy. Opłaty uiszczane przez rodziców bezpośrednio w przedszkolu nie starczyłyby oczywiście do ich utrzymania. Przedszkola są finansowane przez mieszkańców również pośrednio, poprzez podatki płacone do kasy miejskiej, z której około 9 miliardów w tym roku wypłynęło właśnie na przedszkola.

Zrób remanent w szafach

Polski Czerwony Krzyż organizuje zbiórkę używanej, a zachowanej w dobrym stanie odzieży, którą przeznacza na potrzeby ubogich. Zbiórka odbędzie się 25 i 26 września na Rynku Kilińskim. Towarzyszyć jej będzie loteria fantowa PCK oraz kiermasz tanich rajstop dzieciennych, skarpet i innych artykułów. Dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na dożywianie dzieci i młodzieży w szkołach woj. skierniewickiego.

(zg)

Konkurs na Rzec Dobrej Ziemi

Pracownia na Rzec Dobrej Ziemi zaprasza do wzięcia udziału w konkursie plastycznym o tematyce ekologicznej.

Wstępne założenia:

1. Do konkursu może przystąpić każdy.
2. Prace konkursowe mogą być wykonane dowolną techniką wedle pomysłu twórców.
3. Prace mogą być zarówno indywidualne jak i grupowe. Można oddać więcej niż jedną pracę.
4. Prace oceniane będą w dwóch

kategoriach tj. pod względem artystycznym i merytorycznym. Ma to na celu danie równej szansy osobom, które pomimo swoich wewnętrznych talentów nie są w stanie "przełać ich na papier".

5. Prace niezależnie od sygnatury należy na odwrocie, ewentualnie na załączonej kartce, opatrzyć w tytuł, o ile takowy posiadają, imię i nazwisko ich autora, wiek, klasę i szkołę, a osoby spoza szkół – swój adres.

6. Przewidziane są nagrody. Prace oceniane będą w grupach wiekowych.

7. Prace należy oddać do dnia 23 października 1993 r. na adres organizatora: Pracownia na Rzec Dobrej Ziemi, 99-400 Łowicz, os. Bratkowice 1/1, tel. 54-50.

Blisze informacje można uzyskać pod wyżej wymienionym adresem.

Dariusz Jażdżyk

Komin ciągle w kawałkach

Zbliżają się do końca ciągnące się od dawna remonty kominów w kotłowniach na os. Dąbrowskiego przy ul. Długiej oraz na os. M. Konopnickiej w Łowiczu. Dyrektor łowickiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Henryk Wójt twierdzi, że winę za powstałe opóźnienia ponosi wykonawca firma KOSTRO z Płocka, która też z tego tytułu płaci kary umowne.

Na placu przedsiębiorstwa leżą czekające na montaż trzy pozostałe części kominu kotłowni na os. Konopnickiej. Łącznie z nimi komin ten będzie miał 45 metrów wysokości. Zakończenie remontów obu kotłowni winno nastąpić wg dyr. Wójta, około 25-30 września, na pewno przed sezonem grzewczym.

Stragany na targowicę

Handlarze pracujący na targowicy a chcący mieć swój kram w zamykanym, schludnym straganie, będą musieli kupić sobie stragan produkcji firmy Carpent z Gąbina, kosztujący 22 miliony złotych. Stragany te mają płaskie boki i tył, co umożliwia blokowanie ich w szeregi, mają z przodu otwieraną witrynę pozwalającą handlować bez wpuszczania klienta do środka. Projekt tych konkretnie straganów jako obowiązujący na targowicy, zaakceptował 7 września Zarząd Miasta. Zachętą do ich instalo-

wania ma być prawo wyboru miejsca na ich ustawienie wzdłuż najbardziej dochodowych ciągów pieszych na targowisku dla tych, którzy zdecydowali się je kupić jako pierwsi. Czy nie wolno postawić innego straganu? W zasadzie nie – odpowiada szef Wydziału Spraw Komunalnych w ratuszu Tadeusz Miksa – choć nie chciałbym przesądzać, jeśli jakieś inne wzory znajdą także akceptację Zarządu...

(wal)

Wkrótce GAUDEAMUS

Święciset studentów rozpocznie 2 października naukę w pierwszej w Łowiczu szkole wyższej: prywatnej Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej. Podczas przeprowadzanych 4 i 5 września rozmów kwalifikacyjnych dla zasady – jak nam powiedziano – nikogo nie odrzucono. Większość przyjętych to studenci studiów zaocznych, na studia dzienne chętnych było niewielu: przyjęto na filologię polską 18 osób, na historię osób 8, na nauczanie początkowe 4. Mimo to studia dzienne

będą prowadzone, uczelnia zainteresowana jest ich utrzymaniem. Nadal zresztą napływają podania o przyjęcie. Wśród studentów dominują osoby z bliskich okolic i samego Łowicza, ale są też studenci z odległych zakątków Polski: Gniezna, Hrubieszowa, Zamostcia, Lublina, Białowieży, Tarnowa.

Uroczystość inauguracyjną, zapowiedzianą na 2 października, godzinę 12.00 poprowadzi Msza Św. w katedrze o godz. 10.00.

Uprzejmie zapraszamy

do nowo otwieranych w dniu 22 września

delikatesów "JOANNA"

w Łowiczu, ul. 3 Maja 15 (były pawilon handlowy GS Łowicz)

OFERUJEMY szeroki wybór artykułów spożywczych w tym:

- mięso i wędliny
- drób i wędliny drobiowe
- ryby i przetwory rybne
- nabiał, pieczywo, wyroby cukiernicze, napoje i inne artykuły spożywcze
- oraz artykuły chemiczne

DELIKATESY BĘDĄ CZYNNE:
codziennie w godz. 6.00-21.00, w soboty
6.00-16.00, w niedziele 8.00-14.00.



DEBATA

I kto mówi, że w Łowiczu nie ma życia politycznego – zauważył jeden z kandydatów widząc zapelniającą się salę łowickiego Domu Kultury. Zorganizowanej przez "Nowego Łowiczanina" w poniedziałek, 5 września debacie wyborczej przysłuchiwało się blisko dwieście osób. Dominowała młodzież, sporo było inteligencji, niemało też emerytów. Zaproszonych było pięciu miejscowych kandydatów do parlamentu reprezentujących skrajnie odmienne nurty polskiej sceny politycznej: Zbigniew Białobłocki (Unia Pracy), Wojciech Groncki (Katolicki Komitet Wyborczy "Ojczyzna"), Ireneusz Jabłoński (Unia Polityki Realnej), Wojciech Jefimko (Sojusz Lewicy Demokratycznej) i Andrzej Kucharski (Kongres Liberalno-Demokratyczny).



Pierwsze pytania stawiała kandydatom redakcja, później przepytawali się oni nawzajem, w końcu odpowiadali na pytania zgłaszane z sali. Pytano o wszystko: prawicę o bezpieczeństwo emerytów, lewicę o uwikłanie w PRL, konserwatystów o prawa wyborcze dla kobiet, "Ojczyznę" o jej związki z Kościołem, a jedyne przedstawiciela KLD o to dlaczego nie



ANDRZEJ KUCHARSKI (Kongres Liberalno-Demokratyczny): *"W Kongresie nie ma obowiązkowych ubiorów".*



WOJCIECH JEFIMKO (Sojusz Lewicy Demokratycznej): *"Przestańmy ciągle wracać do przeszłości".*





WOJCIECH GRONECKI (Katolicki Komitet Wyborczy "Ojczyzna"): "Nie mogę odpowiadać za wypowiedzi niektórych członków ZChN, do którego nie należę".



nosi niemal obowiązkowego dla liberała garnitur. Atmosfera na sali w niewielu tylko momentach była gorąca, do ustnych spier między pytającymi a kandydatami dochodziło rzadko. Mimo to debata była chyba interesująca – ogromna większość zebranych przysłuchiwała się jej do końca, nie wszystkim też starczyło czasu na zadanie pytań.

Chwile przed i po debacie umilał słuchaczom grający jazzowe standardy multiinstrumentalista Wiesław Kuś. Publikowane tu zdjęcia z debaty wykonywał dla Państwa Robert Krawczyk.



IRENEUSZ JABŁOŃSKI (Unia Polityki Realnej): "Kłamstwem jest mówienie, że Służba Zdrowia czy szkolnictwo są dziś w Polsce bezpłatne".



ZBIGNIEW BIAŁOBŁOCKI (Unia Pracy): "Jesteśmy za gospodarkę rynkową".

Co podpadło kolejowemu żandarmowi?

Henryk Sienkiewicz w Łowiczu

Przed niespełna 90 laty gościł w Łowiczu, zbierający odczytami datki na rzecz powodzi w Królestwie, jeden z największych polskich pisarzy, Henryk Sienkiewicz. Jego pobyt w naszym mieście w dniu 10 stycznia 1904 roku stał się przyczyną zupełnie nieoczekiwanych zdarzeń, które głośnym echem odbiły się w ówczesnej prasie.

W 1903 r. nawiedziła ziemie polskie straszliwa klęska powodzi. Pomoc rządowa okazała się niewystarczająca dla powodzi, związany w Warszawie komitet obywatelski wszczął starania o znalezienie funduszy z ofiar społecznych. W składzie komitetu prelegentów zwanego Kasą Literacką znalazł się także Henryk Sienkiewicz, który podjął kwestarską wędrowkę po kraju, przeznaczając swoje honoraria za odczyty na rzecz pomocy dla ofiar powodzi.

Z propozycją wygłoszenia odczytu w Łowiczu zwrócili się do autora "Tytułu" dwaj znani ze społecznych pasji i zasług dla kultury miasta ludzie – Romuald Oczkowski i Władysław Tarczyński. Po otrzymaniu od pisarza pozytywnej odpowiedzi na zaproszenie, zajęli się stroną organizacyjną imprezy.

Henryk Sienkiewicz przyjechał do Łowicza przed południem 10 stycznia 1904 r. w towarzystwie znanego poety i publicysty Ignacego Balińskiego oraz ekonomisty Witolda Lewickiego i dziennikarza Henryka Radziszewskiego. Obiecał miasto, goście udali się do mieszkania reagenta Konstantego Konopackiego przy Starym Ryнку 15, gdzie wydano na ich cześć składkowy obiad. Całkiem przypadkowo w domu tym właśnie w 1793 r. podejmowany był król pruski Fryderyk Wilhelm. Atmosfera tamtego

przyjęcia z pewnością różniła się od tej, którą zgotowali Łowiczanie Sienkiewiczowi. Przed dwustu laty witano zdobywcę i przyszłego okupanta, natomiast w 1904 r. człowiekiem, który był symbolem walki z zaborcą.

Zgodnie z panującym obyczajem dostojnych gości uhonorowano okolicznościowymi przemowami. Wygłoszali je kolejno: ks. prałat Andrzej Retke, ks. kanonik Ludwik Czajewicz, dr Franciszek Konopacki, Władysław Tarczyński, Teofil Kurczak i Bazyli Andrzejewski. Przemawiający w imieniu mieszkańców miasta, Tarczyński zwracał się bezpośrednio do Sienkiewicza, jako tego, który *siłą geniuszu budzi w sercach młodych, zarówno jak i w sercach moźnych tego świata drzemące lub nieznane dotąd uczucia miłości ziemi rodzanej. Kto drogami wspomnień dziecięcych, widzi się pod strzechą kmiotka i do palacu magnata napelnia ich wachlosem uczuciem uwielbienia dla byłych obrońców Ojczyzny lub oburzenia dla jej zdradźców...* Wyrażając następnie wdzięczność za przyjazd do Łowicza, stwierdzał z przekonaniem, że *wszędzie słowo Twoje Mistrzu dotarło, wszędzie znalazło odgłos, zespoliło w jednym świętym uczuciu, pokrzepiło dusze i umocniło serca.*

Słowa Władysława Tarczyńskiego mogłyby być dziś przyjmowane jako pełne patosu i afekcji, wyrażały jednak szczera i autentyczną radość z

wizyty pisarza, którego dzieła znane były już bardzo dobrze w Łowiczu. Oddawały też znakomicie nastrój panujący w szczelnie wypełnionej sali rekursy przy ul. Podrzecznej, gdzie punktualnie o 14,00 rozpoczął się odczyt.

Każdy z przybyłych gości czytał swoje utwory i prace: H. Radziszewski o zdolnościach przemysłowych, W. Lewicki o społecznych zadaniach miast, I. Baliński – dwa utwory poetyckie, zaś H. Sienkiewicz – legendę indyjską pt. "Dwie łaki". Każdemu też z czytających urzędziła publiczność burzliwą owacją.

Łowiczanie entuzjastycznie zegnali na stacji kolejowej udających się do Warszawy gości. Tuż przed odjazdem pociągu, stojący na stopniach wagonu Tarczyński i Oczkowski wzniesli okrzyk: "Wiwat! Niech żyje Sienkiewicz!" "Wiwat!" odpowiedziały im setki głosów. Nikt zapewne nie zwrócił uwagi na przyglądającego się pilnie pozejanemu podoficera żandarmu kolejowej, niejakiego Sajenkę. Ten zaś dobrze zapamiętał wizytę w cześć pisarza, po czym w kilka dni później sporządził protokół, w którym oskarżał obu wyżej wymienionych mężów o "zakłócenie spokoju publicznego", tj. z artykułu 38 ówczesnej ustawy karnej pokojowej. Sprawa trafiła do Sądu Pokoju 2-go okręgu w Łowiczu.

Przebieg "sprawy karnej o Sienkiewicza" był szeroko opisywany przez prasę. Obszerne relacje z łowickiego sądu zamieściły m.in. "Kurier Warszawski", "Więć", "Dziennik Powszechny" i "Gazeta Sądowa Warszawska". Wszystkie przytaczały tekst protokołu rosyjskiego żandarma i

omawiały słowa obrońcy oskarżonych, adwokata Władysława Ambroziewicza z Włocławka.

W mowie obronczej – "jakich nigdy jeszcze nikt nie słyszał w Łowiczu" – Ambroziewicz zdecydowanie odrzucał przepis, na który powoływał się oskarżyciel, jako nie mający zastosowania do "owacyjnego holdu wdzięczności publicznej dla znakomitego pisarza, któremu powożdzanie zawdzięcza tyle ofiarnego grosza, a prowincja – tyle chwil podniosłych". Kontynuując zaś dalej stwierdzał: "Wszędzie spotykały Sienkiewicza owacje publiczne, nigdzie jednak władza tego nie karcila i tylko p. Sajenko w Łowiczu dopatrzył się w tym materiale do sprawy z art. 38". Wobec braku znamion przestępstwa w czynnie R. Oczkowskiego i W. Tarczyńskiego, sędzia pokoju uwolnił obu oskarżonych od wszelkiej odpowiedzialności.

Zaskakujący epilog pobytu Henryka Sienkiewicza w Łowiczu mógłby zostać dziś odebrany jako wtycz groteskowy, w czasach jednak niewoli narodowej nosił znamiona walki o zachowanie kultury polskiej i możliwość swobodnego demonstrowania uczuć patriotycznych. Dla żyjących pod pręgierzem zaborcy był bowiem Sienkiewicz uosobieniem owej walki. Jego praca przecież – jak napisał niedługo prof. Julian Krzyżanowski – "polegała na podtrzymywaniu i budzeniu poczucia własnej odrębności narodowej". Z ziarna tej pracy niezawodnie wykiełkował w rok później sprzeciw wobec rusyfikacji w postaci strajku łowickiej młodzieży szkół średnich.

Marek Wojtylak

ŁOWICZANIN 70 lat temu pisał

Ważne dla p. myśliwych.

Z dniem 13 września polowanie na kornapaty w powiecie łowickim jest dozwolone.

Pożar w Lyszkowicach.

W dniu 1 IX, r. b. w ul. w Lyszkowicach na jednym z budynków zafali się dach od iskry z kominu lokomobili. Straż ogłosiła pożar w zarodku natychmiast stłumiła. Straż zadanych nie było.

Aresztowanie tajemniczych włóczków.

W nocy z dn. 5 na 6 IX, r. b. w niezamkniętym pokoju w posesji Jana Sztajmerta w Łowiczu stróż domu zamoczył dywaniczki nieznanymi osobnikami. Po zameldowaniu pospół okazało się, że wymienionymi osobami są zawodowi złodzieje Morgenbesser Szuł i Kolnik Szymon, zamieszkał w Młuku Młozwieckim. Wymienionych aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Schwytanie "złodziejaszek".

W nocy z dn. 8 na 9 IV, r. b. patrol policyjny zatrzymał Franciszka Wisniewskiego, znanego złodziejka z Łowicza, przy którym znaleziono kury. Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że Wisniewski dokonał kradzieży kur w gmachu pohobnaryńskim w Łowiczu z Antonim Koneckim, mieszkańcem m. Skierawiec. Wymienionych aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Znaleziona zguba.

W dniu 6 X, r. b. przy ul. Św. Duchy w Łowiczu została znaleziona jesińska kolbora zielonkowata. Poszkodowany zgłosił się po odbiór takiej w Posernieck P. P. w Łowiczu.

"Bieda" zniewala ludzi do picia spirytusu.

W ostatnim tygodniu zatrzymano i osadzono w areszcie ochronnym kilkunastu obywateli za ukazanie się na ulicy w stanie nietrzeźwym.

Kradzież materiału.

W dniu 30 VIII, r. b. Feliks Wyrzywoła, zam. w Łowiczu zameldował o kradzieży barachni, pozostawionego chwilowo w sklepie. Po przeprowadzeniu dochod-

zenia ustalono, że wymienionej kradzieży dokonał Paweł Linarczyk, zam. we wsi Grudze, gm. Dąbkowice, którego aresztowano i przekazano władzom sądowym.

W imię prawdy.

Rada Opiekunów Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Łowiczu na posiedzeniu w dniu 6 września 1923-go roku postanowiła ogłosić w jednym z pism miejscowych szereg komunikatów charakterystycznych organizację, pracy, ducha i ewolucję tutejszego Seminarjum. Rada Opiekunów stwierdza, że opinia miasta naszego i powiatu od szeregu lat jest balamuciona przez niewiadomych i złośliwych, ze szereg zanych obywateli, opierając się na tych balamucjach, mimo odmownych osobistych stwierdzeń, lub nie usiłując stwierdzić, swoją biernością i obojętnością, a często uchylaniem się, przyczynia krzywdę społeczeństwu i państwu, nie tylko nie wpływając na udzielenie stosunków, ale gmatwując je więcej.

Rada Opiekunów stwierdziwszy wielokrotnie bezpodstawną powtarzanych wersji, charakterystycznych opinii tutejsze Seminarjum, i widząc, że uczelnia ta cieszy się zasłużoną sławą i rozgłosem w całym kraju, a ciągle jest napadana w opinii miejscowej, pragnie koniecznie tym prywatom, które obraly sobie za cel osobistych porachunków, potrzebą państwu i dziełnie pracująca uczelnia polską

Młyn Kapitulny.

Cztery wiatry od Łowicza, na rzecz Bzurze, znajduje się młyn nazwany "Kapitulnym" własność Księcia J. Radziwiłła z Nieborowa, obecnie dzierżawiony przez pana Kaperskiego. Nie wiem z jakiego powodu pan Kaperski poddzierżawił młyn kupcom żydom z Łowicza Grosowi i Kapmanowi, ludziom nie cieszącym się dobrą opinią w Łowiczu.

Ostatnio zamieszanych o sprawę kupna posępszanego cukru pochodzącego jakoby z kradzieży, za co mieli być aresztowani, ponieważ sprawa została skierowana do sądu; tylko dzięki złożonej kampanii odpowiadają z własności. Kupcy ci uważają się jako prawni dzierżawcy i należąca na workach młki mielonej w młynie Kapitulnym własności Księcia Radziwiłła swoje drukowane etykiety "Gros i Kajsman młyn Kapitulny".

Niezajacy miejscowych stosunków, pomysli i posadzi Księcia Radziwiłła ze wdzierzał młyn żydom, jeżeli ci osmiełają się nalepać na workach wysyłanych na rynek sprzedaży swoje etykiety.

Księżę Radziwiłł jako właściciel młyna powinien wpłynąć na dzierżawcę, ewentualnie wywzecz nacisk o ustąpienie tych kupców żydom z młyna, ponieważ jest dużo Polaków ludzi uczciwych, którzyby zajęli to miejsce, nie kompromitując właściciela i dzierżawcy.

21.09.1923 r.

DWAJ ŁOWICCY ARCHITEKCI Z XIX WIEKU

O obliczu duchowym, kształcie fizycznym miasta decydują elity miejscowego społeczeństwa. Do pełnego poznania jego przeszłości wydaje się konieczna znajomość ludzi wchodzących w ich skład. Jeżeli chodzi o Łowicz, to sporo już w tej materii zostało dokonane. W stosunku do duchowieństwa zasłużył się na tym polu nieżyjący już ks. Józef Wieteska. Wiadomości o lekarzach i aptekarzach dostarczył ks. Zbigniew Skiełczyński. Czekają jeszcze na swoją kolej dawni prawnicy i najmniej liczni technicy. Na początek z tych drugich wybraliśmy dwóch architektów, tytułowanych urzędowo budowniczymi.

Pierwszy to Tomasz Karol Pelletier. Nazwisko wskazuje na przodka pochodzenia francuskiego i to nie wysokiego rodu. Pelletier to po prostu kuśnicz. Być może ojciec jego August zjawiał się w Polsce w poszukiwaniu chleba jeszcze w dobie Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVIII wieku lub już po rozbiorach za rządów pruskich.

Sam Tomasz Karol urodził się 21 grudnia 1801 r. w niewielkiej kolonii Marcelin, położonej w gminie Jabłonna, na prawym brzegu Wisły, pod Warszawą. Studia wyższe ukończył na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych – Sekcja Budownictwa i Miernictwa, otwartego w 1817 r. Uniwersytetu Warszawskiego. Złożył egzamin na budowniczego przed Radą Budowniczą. Już w wieku 21 lat został zastępcą budowniczego obwodu kaliskiego, jednostki administracyjnej na jakie podzielone były województwa Królestwa Polskiego. Przeprowadzał pomiary i regulacje sześciu miasteczek, w tym także Konina i Kola. Budował także drogi bite (szosy) w obwodzie kaliskim. Dawał więc przewagę swoim kwalifikacjom niemieckiego.

Mając już lat 46 rozpoczął w 1847 r. pracę jako budowniczy w Łowiczu, który był siedzibą władz obwodu sochaczewskiego. Jego działalność, wydaje się, ograniczała się głównie do nadzoru budowlanego. W samym Łowiczu na przykład w latach czter-

dziestych do sześćdziesiątych XIX w. nie zbudowano żadnych obiektów użyteczności publicznej. W ciągu całego dwudziestolecia 1841–1862 wzniesiono tylko jeden budynek murowany. Wzrosła wprawdzie o 178 liczba drewnianych, ale tutaj chyba twórczość budowniczego obwodowego nie miała wielkiego pola do popisu.

Pelletier nie był jednak człowiekiem tużinkowym. Jak zanotował Romuald Oczykowski kolekcjonował pamiątki historyczne i numizmaty. Był autorem humoresek i ulotnych wierszy, dostarczał także rozrywek umysłowych w postaci popularnych wtedy szarad. Z twórczości jego w tych dziedzinach korzystała nawet prasa warszawska. Najcenniejszą pozycję w dorobku Pelletiera stanowił według Oczykowskiego "Raptularz", w którym znalazło się mnóstwo wyczerpujących wiadomości o różnych miejscowościach i ich opisy. Domyślać się wolno, że w pierwszym rzędzie tych z którymi stykał się autor zawodowo. Los tego "Raptularza" pozostaje jednak nieznanym.

Swoją służbę urzędniczą zakończył Pelletier we wrześniu 1864 r. Zmarł w Łowiczu 20 września 1870 r. i został pochowany na cmentarzu kolegiackim.

Architektem, który pozostawił do dziś widoczne ślady swej zawodowej twórczości był Ferdynand Eychhorn, urodzony w 1837 r., którego nazwisko mówi o cudzoziemskim także rodowodzie. Był budowniczym na powiaty łowicki i sochaczewski z siedzibą w Łowiczu. Powstały one w wyniku nowego podziału administracyjnego w 1867 r. Działal w warunkach rodzącego się w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym kapitalizmu.

Na zlecenie gminy żydowskiej w 1871 r. zaprojektował budynek murowanej z cegły bóżnicy przy ulicy Zduńskiej. W skutek niezamówienia inwestora roboty trwały kilka lat. Ten jedyny w Łowiczu obiekt sakralny z drugiej połowy XIX w. zmiotła z powierzchni ziemi okupacja niemiecka czasu II wojny świa-

towej.

Więcej szczęścia miał, projektowany także przez Eychhorna, skromny dworek Kalinowskich na Glinkach, dziś A.H. Sienkiewicza, powstały w tym samym okresie czasu. Był, jeżeli tak można określić, śmiertelnie zagrożony w latach "blokowego" budownictwa po II wojnie światowej. Uratował go przed zburzeniem lekarz dr Bolesław Przybyłowicz (zm. 1991 r.) jako pamiątkę historyczną związaną z walką młodzieży łowickiej o szkołę polską w 1905 r.

Niezym niezagrożona w ciągu swego ponad wiekowego istnienia utrzymała się natomiast wzniesiona w 1833 r. według projektu Eychhorna murowana z cegły neogotycka kaplica na cmentarzu kolegiackim. Fundował ją pułkownik armii rosyjskiej J. Korab-Laskowski jako grobową dla siebie i rodziny.

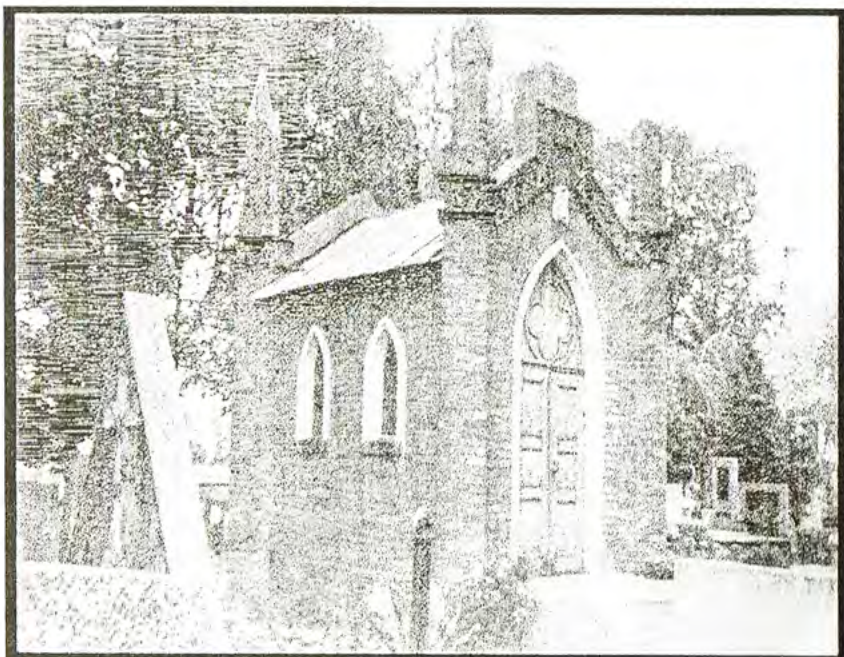
Jest jeszcze inny aspekt przedstawianej tu postaci. Kiedy w dobie największego ucisku rusyfikacyjnego zezwolono w 1879 r. na założenie jedynej w mieście organizacji społecznej w postaci Ochotniczej Straży Ogniowej skupiła ona nie tylko społeczność rzemieślniczą, ale także miejscową inteligencję. Wśród niej znajdujemy Eychhorna jako członka Rady Nadzorczej, następnie przewodniczącego (1882–84). Po śmierci zaś pierwszego naczelnika Straży Hipolita Wysznińskiego był jego następcą, żona zaangażowana

była w amatorskim ruchu teatralnym.

Małżonkowie Eychhornowie brali żywy udział w życiu towarzyskim. Jubileusz 25-lecia zgromadził elitę miejscowej inteligencji. Wśród toaistów znalazł się także jeden wierszowany pióra prawnika Bronisława Przyrembla parającego się także literaturą. Utwór ten utrwalił w druku Karol Rybacki w swoim zbiorze różnych przemówień wydanych w 1906 r. Ferdynand Eychhorn zmarł 6 grudnia 1895 r. w Łowiczu i pochowany został na cmentarzu ewangelicko-augsbuskim.

Pozostawił dwóch synów. Obaj byli wychowankami Łowickiej Szkoły Realnej. Antoni był inżynierem z wykształcenia i w okresie II Rzeczypospolitej mieszkał w Warszawie. Innych wiadomości o nim brak. Franciszek prawdopodobnie rozpoczął studia na Politechnice Warszawskiej, bo brał udział w strajku szkolnym w 1905 r. Dyplom inżyniera architekta otrzymał na Politechnice Lwowskiej. Pracą zawodową całe życie związany był z Warszawą. Specjalizował się w budownictwie szkół. Projektował także w stolicy szereg obiektów o różnym przeznaczeniu. Od 1917 r. do 1939 r. był pracownikiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Zmarł w Warszawie 25 lutego 1964 r. w wieku lat 85.

Tadeusz Guminiński



Kaplica na cmentarzu katedralnym. Proj. F. Eychhorn.

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 34-01
Taxi bagażowe 35-28
Rejonowe Biuro Pracy 50-73
Urząd Miejski 35-42, 35-49, 42-03
Urząd Gminy 35-39
Urząd Rejonowy 59-02
Urząd Skarbowy 65-05
ZUS 69-09

Informacje:

Informacja PKP 63-11
Informacja PKS 42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 926
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 914

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjny-problemowy (dla osób mających problem alkoholowy) 36-51 w pon. w godz. 16.00-18.00
Pogotowie energetyki ciepłej 59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 35-32
Pogotowie energetyczne 36-05
Gaz butlowy 66-08, 41-02, 25-88, 23-29, 30-30
Warsztat konserwatorów LSM 65-58
Zakład pogrzebowy: prywatny 54-49, całonocowy 56-45; komunalny 61-35

Apteki:

Łowicz: 1) os. Kostka, tel. 51-32 pn-pt 8.00-19.00, sb 8.00-14.00 (jeśli przed dyżurem nocnym to 8.00-20.00). Dyżur nocny: 23, 25, 26 i 28.09; 2) ul. Sikorskiego, tel. 42-64, pn-pt 8.00-20.00, sb 8.00-14.00, sb prac. i przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 21, 30.09; 25 i 26.09 apteka niczyzna; 3) Rynek Kościuszki 17, tel. 42-93, pn-pt 8.00-20.00, sb przed dyżurem nocnym 8.00-20.00. Dyżur nocny: 18, 19, 22, 24, 27.09; 4) ul. Armii Krajowej 2, tel. 64-41, pn-pt 9.00-17.00, sob

9.00-14.00, sb przed dyżurem nocnym 9.00-20.00. Dyżur nocny: 17, 20, 29.09.
Bielawy: pn-pt 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn, wt, śr, pt 9.00-16.00, czwartek 10.00-17.00
Domaniewice: pn-pt 8.00-15.00
Łyszkowice: czynna od 9.XI, pn-pt 9.00-16.00, soboty 10.00-14.00
Kocierzew: pn-pt 8.00-15.00
Nieborów: 7.30-14.30
Sobota: pn-pt i sb prac. 8.00-15.00
Zduny: pn-pt 8.00-15.00, sb 8.00-12.00

Dyżury przychodni:

wolne soboty:
Poradnia Ogólna i gabinet zabiegowy Łowicz, R. Kościuszki 8.00-15.00
Przychodnia Stomatologiczna Łowicz R. Kościuszki 8.00-14.00
Poradnia Dziecięca i gabinet zabiegowy Łowicz ul. Podrzeczna 75, 8.00-15.00
Gabinet Zabiegowy Poradni Ogólnej Łowicz R. Kościuszki w dni powszednie 8.00-18.00, w niedziele 8.00-12.00
Ambulatorium Pediatriczne w niedziele i dni wolne od pracy przy Oddziale Dziecięcym ul. Podrzeczna 73, czynne przez 24 godziny
Ambulatorium przy Pogotowiu Ratunkowym ul. Ułańska codziennie od 15.00-8.00, w niedziele i dni wolne od pracy przez 24 godz.

Msze święte w niedziele i święta

Baków: 9.00, 11.30, 16.00
Bednary: 9.00, 11.30
Belchów: 8.00, 10.00, 11.30, 16.30
Bielawy: 8.30, 11.00
Boczek: 8.00, 10.00, 12.00, w święta tak jak w niedziele + 18.00
Bobrowniki: 9.00, 10.30, 12.00
Bolimów: kościół św. Anny 7.30, 8.45, 9.45, 18.00, nieszpory 17.30; kościół farny 7.30, 8.45, 9.45, 11.30
Chaśno (kaplica): 12.00
Chruslin: 8.30, 11.00, w święta zniesione tak samo + 16.00
Domaniewice: 7.00, 9.00, 12.00, 16.30
Kocierzew: 7.00, 9.00, 11.30, 16.00
Kompina: 8.00, 9.00, 10.30, 12.00
Łowicz: parafia św. Ducha 7.30, 9.00, 10.00, 11.30, 18.00; parafia Chrystusa Dobrego Pasterza 8.00, 9.45, 11.00, 12.15, 17.00; Siostry Bernardynki 8.00, 10.00, nieszpory 18.00, święta 7.00, 18.00; OO Pijarzy 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 19.00; Katedra 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00

Łyszkowice: 7.00, 9.00, 11.00, święta zniesione 9.00, 11.00 i 17.00
Nieborów: 9.00, 11.30, 16.00
Oszkowice: 9.00, 11.30
Sobota: 8.30, 11.30, 15.00, w święta prze-ważnie o 8.30 i 15.00
Zduny: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00, w święta oprócz 12.00
Złaków: 8.00, 10.00, 12.00, 18.00 w święta zniesione 8.00, 10.00, 18.00

Imprezy sportowe

- 19 września o godz. 11.15 na stadionie Pelikana odbędzie się mecz o mistrzostwo III ligi piłki nożnej KS "Pelikan" - RKS Radomsko.
- 25 września o godz. 17.00 w hali OSiR odbędzie się mecz o mistrzostwo II ligi koszykówki mężczyzn AZS Toruń - OSiR Łowicz.
- 2 października o godz. 10.00 w hali OSiR w Łowiczu odbędzie się Ogólnopolski Turniej Juniorów Młodszych w judo. Polski Związek Judo jest w stanie fundować żadnych nagród, których potrzeba ok. 30 (w 8 kategoriach wiekowych). Osoby i firmy chcące sponsorować zawody proszone są o kontakt z trenerem judd MKS "Zryw" Łowicz, Maciejem Sikorskim, tel. 36-02 lub z OSiR, tel. 51-06.
- 3 października o godz. 11.15 na stadionie Pelikana odbędzie się mecz KS "Pelikan" - KS "Boruta" Zgierz.

Koncerty

- 17 września o godz. 20.00 w hali OSiR odbędzie się koncert "Czerwonych Gitar". Bilety 80.000 zł dostępne w hali.
- 30 września o godz. 18.00 w muzeum odbędzie się XIV koncert z cyklu "Burmistrz Miasta Łowicza Zaprasza". W programie "Zagraj mi to po żydowsku" w wykonaniu laureatów Konkursu Pieśni Żydowskiej zorganizowanego w marcu 1993. Wystąpią: Marek Bruckner - śpiew, Anna Jagierska - śpiew i gitara, Urszula

Borkowska - pianino. Bilety w cenie 30.000 zł do nabycia w Domu Kultury lub przed koncertem.
• 2 października o godz. 18.00 w knie "Bzura" - koncert zespołu "Varsovia Manta". Bilety w cenie 40.000 zł do nabycia w Domu Kultury.

Wystawy

- We wrześniu w godzinach otwarcia biblioteki przy ul. 3 Maja czynna jest wystawa "Westerplatte - początek narodowej tragedii".
- Również we wrześniu w bibliotece na os. Bratkowice czynna jest wystawa "Dni walczącej Polski 1939-45".

Spotkania

- 20 września o godz. 17.00 w bibliotece przy ul. 3 Maja odbędzie się spotkanie z kombatantem II wojny światowej.
- 22 września o godz. 11.00 w bibliotece na os. Bratkowice odbędzie się spotkanie z Markiem Wojtylakiem nt. "Zbiory biblioteki Władysława Tarczyńskiego w Łowiczu".
- 24 września o godz. 18.00 w hali OSiR odbędzie się spotkanie z Bogdanem Smoleniem i Janem Stanisławskim, występującymi w programie "Hurtownia polska". Bilety w cenie 60.000 zł do nabycia w hali OSiR na tydzień przed spotkaniem.

Inne

- Wszystkie chętne panie, które chcą się odprężyć po tygodniu pracy, Dom Kultury w Łowiczu zaprasza na zajęcia aerobiku. Zajęcia odbywać się będą w piątek o 19.00. Cena miesięcznego karnetu 50.000 zł. Pierwsze zajęcia 8 października.
- Następne spotkanie grupy teatralnej "Na strychu" odbędzie się 29 września o godz. 18.00 w Domu Kultury w Łowiczu. Jest to okazja do wypróbowania swych umiejętności i zdolności w tworzącym się teatrze.

PODZIĘKOWANIE

Tym wszystkim, którzy brali udział
w pogrzebie mego MĘŻA

Ś.P. mjr w st. spocz.

JANA DOMAŃSKIEGO

a przede wszystkim ks dr Waldemarowi Kubal-towi, Dowódcy Garnizonu WP w Łowiczu ppłk dypl. Kazimierzowi Pietrzakowi, Oficerom, Podoficerom i Żołnierzom, Kombatantom, Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, Inwalidom Wojennym i Przyjaciółom

Serdeczne Bóg zapłać

Jadwiga Domańska
z Rodziną



Odeszli od nas (23.09-9.09)

23 sierpnia: Gajda Barbara Małgorzata, 1-43, Łowicz; 26 sierpnia: Kolas Adam, 1-42, Łowicz; 28 sierpnia: Majcher Julianna, 1-83, Różyce; 31 sierpnia: Wiercioch Konstanty, 1-87, Szczudłów; 1 września: Domański Piotr, 1-82, Łowicz; 2 września: Świech Weronika, 1-79, Łowicz; Misiak Natalia, 1-78, Guźnia; 3 września: Jabłońska Stanisława, 1-86, Łowicz; Krysiak Zygmunt, 1-47, Łowicz; 4 września: Borkowska Józefa, 1-86, Sobocka Wieś; Kulbarczyk Regina, 1-73, Łowicz; 5 września: Letki Stanisław, 1-83, Bolimów; Ulasiewicz Władysław, 1-70, Helin; Ziemia Stefania, 1-80, Sobota; Kwiatkowska Stanisława, 1-81, Łowicz; 6 września: Piekacz Jan, 1-96, Osiek; Słoma Jan, 1-81, Łowicz; 7 września: Budzyń Zofia, 1-53, Łańniki; Ozimkiewicz Zofia, 1-82, Łowicz; 9 września: Kuśmierkiewicz Jan, 1-86, Chaśno II; Siejka Józef, 1-81, Wejście; Dziemdziała Tadeusz, 1-51, Łowicz.

Wyrazy głębokiego współczucia i żalu najbliższej rodzinie przedwcześnie zmarłego byłego funkcjonariusza KRP w Łowiczu

asp. WŁODZIMIERZA PIĘŚCIKA

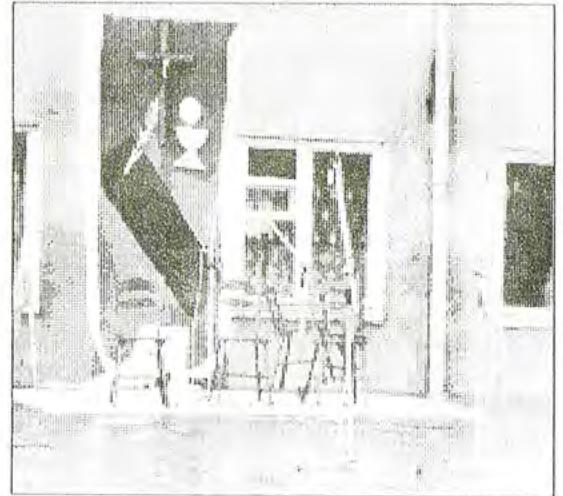
w imieniu wszystkich policjantów rejonu łowickiego
składa Kierownictwo służbowe tej jednostki
oraz Zarząd Terenowy NSZZ "P"

Zmoczone dożynki

Przechodzące kilkakrotnie nad Wyborowem ulewy nie ułatwiły zadania organizatorom regionalnych dożynek. Organizatorami tymi byli miejscowi działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego, dożynki odbyły się w niedzielę, 5 września. Rozpoczynając je Msza Św. odprawiona została nie – jak planowano – pod gołym niebem, lecz w sali miejscowej OSP, która wszystkich pomieścić nie była w stanie.

Więcej szczęścia do pogody mieli organizatorzy dożynek wojewódzkich: PSL-owskich, organizowanych w środę 8 września w Domaniewicach oraz przygotowywanych przez konkurencyjne Porozumienie Ludowe, 12 września w Niepokalanowie. We wszystkich tych imprezach brali udział chłopszy kandydaci do parlamentu.

Obok: impresje ze zmoczonych dożynek w Wyborowie.



PODZIĘKOWANIE

- dyrektorowi szpitala,
dr FRANCISZKOWI ROLIŃSKIEMU,
- zastępcy ordynatora
dr ANTONIEMU SZALECKIEMU,
- ordynatorowi dr W. MORAWSKIEMU,
- magister MONICE KUŚMIERCZYK
(laboratorium),
- wszystkim lekarzom, pielęgniarkom
i personelowi szpitalnemu

za okazywaną do ostatniej chwili życia troskliwość w ciężkiej, długiej chorobie
MĘŻA mego, JANA DOMAŃSKIEGO.

Serdeczne Bóg zapłać!

Jadwiga Domańska z Rodziną

Głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI

pani Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1

IWONIE RUTKOWSKIEJ

składają pracownicy Wydziału Spraw Społecznych
Urzędu Miejskiego w Łowiczu

R-17-91-959

W dniu 10 września 1993 roku
zmarł długoletni działacz społeczny i samorządowy

Ś.P. CZESŁAW PAWŁOWSKI

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie zmarłego

składają: Rada Miasta, Zarząd, Burmistrz
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

R-17-91-957

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie z powodu
śmierci wieloletniego Przewodniczącego Zarządu Osiedla Nr 1

Ś.P. CZESŁAWA PAWŁOWSKIEGO

składają członkowie Zarządu Osiedla Nr 1 w Łowiczu

R-17-92-958



UNIA POLITYKI REALNEJ



KANDYDAT nr 1 z listy UPR - woj. SKIERNIEWICKIE



*32 lata, inżynier elektrotechnik,
właściciel firmy "Doradztwo Gospodarcze",
współzałożyciel i V-ce Prezes Rady Izby
Small Biznesu, żonaty, mieszkaniec Łowicza*

Ireneusz JABŁOŃSKI

MNIEJ PODATKÓW!

MNIEJ BIUROKRACJI!

LISTA nr 12





"CIEBIE JEDNĄ KOCHAM, CUDOWNĄ RODZINNA ZIEMIO.
BĄDŹ BŁOGOSŁAWIONA, STWORZONA DLA NAS,
ABYSŃ WSPIERAŁA DUSZ NASZYCH SŁABOŚĆ,
ABYSŃ POWIĘKSZAŁA UCZUĆ MAŁOŚĆ,
PIĘKNA, DOBRA, UMIŁOWANA..."

STEFAN ŻEROMSKI

Mamy naszą własną, rodzinną ziemię. Tutaj wychowujemy się, pracujemy, rodzimy się i umieramy. Tylko ona może dać nam pracę, dach nad głową, przyszłość dla młodzieży.

Wybierając postać dla niej wybierz młodość i uczciwość, wybierz rozsądek i wykształcenie, wybierz kompetencje.

Zdecyduj! Opowiadasz się za rozwojem czy stagnacją, nowymi miejscami pracy czy bezrobociem, porządkiem i bezpieczeństwem czy złodziejstwem i bandytyzmem...

Szanowni Państwo, Łowiczanie, Księżacy zadbajmy wreszcie w tych wyborach o nasze sprawy, naszą przyszłość, nasz region. Liczy się każdy głos. Wybierzmy wreszcie nowego człowieka - Wojtkę Groneckiego. Nie zmarnujmy go. Dajmy mu szansę. Dajmy szansę naszej "małej ojczyźnie" - Ziemi Łowickiej - polskiej prowincji. Dajmy szansę sobie.

UDA SIĘ NAM NA PEWNO!!!

Katolicki Komitet Wyborczy "Ojczyzna"

lista

2

miejsce

2

Dziękuję wszystkim Państwu pomagającym mi w wyborczej akcji informacyjnej. To dzięki Wam mieszkańcy miasta i regionu mogą zdecydować się na udział w wyborach, na oddanie głosu dla Łowicza i Ziemi Łowickiej.

WOJCIECH MIKOŁAJ GRONECKI



Lista Nr 15

Koalicja dla Rzeczypospolitej

RZĄDZIĆ I PRACOWAĆ UCZMY SIĘ OD PSZCZOŁ

JERZY GARCZARCZYK

lat 59, bezpartyjny, mieszkaniec Łowicza, agrotechnik. Żonaty, ojciec Joanny. Doświadczony Instruktor Związku Harcerstwa Polskiego. Prezes Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy. Autor wielu publikacji na tematy pszczelarstwa i ochrony środowiska naturalnego. Prezes Zarządu Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej "Pszczółka" w Łowiczu. Radny Rady Miasta Łowicza.

Poprawę sytuacji społeczno-gospodarczej naszego województwa i kraju widzę w:

- Rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu przetwórczego dla krajowych surowców ogrodniczych i rolnych.
- Powszechnej prywatyzacji wg programu akcjonariatu narodowego.
- Zmniejszeniu bezrobocia, szczególnie wśród młodych Polaków (absolwentów szkół wyższych i średnich) dając przywileje w systemie kredytowym i podatkowym umożliwiającym rozpoczęcie samodzielnej działalności gospodarczej.
- Zmianie profilu nauczania w szkolnictwie zawodowym przygotowującym młode pokolenie dla potrzeb zachodzących przemian gospodarczo-społecznych w kraju.

Jerzy Garczarczyk

Lista Nr 15 Koalicja dla Rzeczypospolitej



MIECZYŚLAW KLEPACZKA

niezależny bezpartyjny kandydat

do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

z ramienia Komitetu Wyborców "O polskie rolnictwo"

Lat 58, rolnik z Lnisna (gm. Godzianów), żonaty, ojciec pięciorga dorosłych dzieci. Prowadzi rodzinne gospodarstwo rolne (15 ha) specjalizujące się w zarodowej hodowli trzody chlewnej. Od 1978 roku, do chwili obecnej, pełni funkcję sołtysa niewielkiej społeczności rolników z Lnisna. Jest radnym Gminnej Rady, jej wiceprzewodniczącym, członkiem Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego w Skierniewicach. Pełni funkcję członka Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej w Skierniewicach. Jest członkiem Rady Oddz. Woj. Banku Gospodarki Żywnościowej. Ostatnim społecznym sukcesem rolników z Lnisna i Mieczysława Klepaczki jest doprowadzenie wody do wsi.

Jako przedstawiciel wielopokoleniowej rodziny chłopskiej znam problemy i potrzeby polskiego rolnictwa. Według mnie wyniki polityki wobec wsi i rolnictwa wpływają w decydującym stopniu na finanse publiczne, równowagę gospodarczą, rynek żywnościowy i ogólny stan państwa i narodu. Ze względu na swe znaczenie, funkcje i specyfikę rolnictwo powinno być przedmiotem szczególnie aktywnej polityki Państwa o jasno określonych celach i zasadach. Problemów rolnictwa i wsi nie da się rozwiązać w sposób wyrwykowy, należy tworzyć nową politykę gospodarczą ukierunkowaną na ożywienie gospodarki i tworzenie nowych miejsc pracy.

W moim programie wyborczym proponuję:

- restrukturyzację gospodarstw rolnych w procesie stopniowych przemian na wsi,
- stworzenie ulg inwestycyjnych dla rolnictwa umożliwiających tworzenie polskiego rynku rolno-spożywczego, konkurencyjnego wobec towarów importowanych,
- równouprawnienie sektora spółdzielczości w ramach gospodarki narodowej,
- gwarancje państwa, w okresie przemian, dla wiejskiego szkolnictwa i wiejskiej służby zdrowia.

Chciałbym pomóc swoim doświadczeniem polskiemu rolnictwu.

Na liście senatorskiej pozycja nr 6.

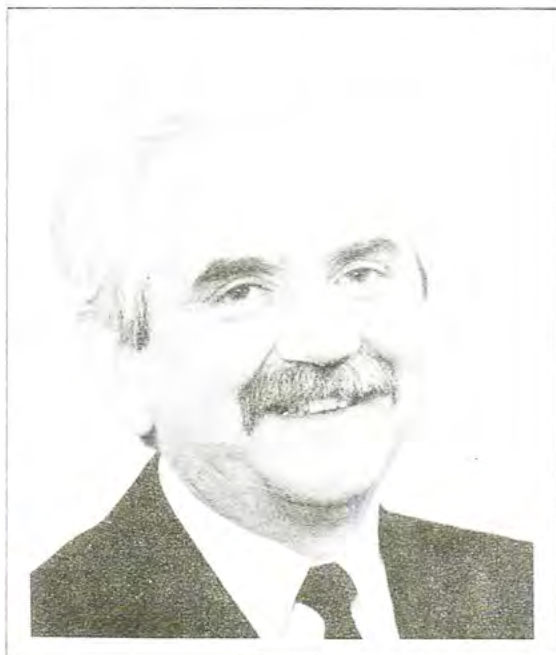
Mieczysław Klepaczka

Kandydaci Unii Demokratycznej



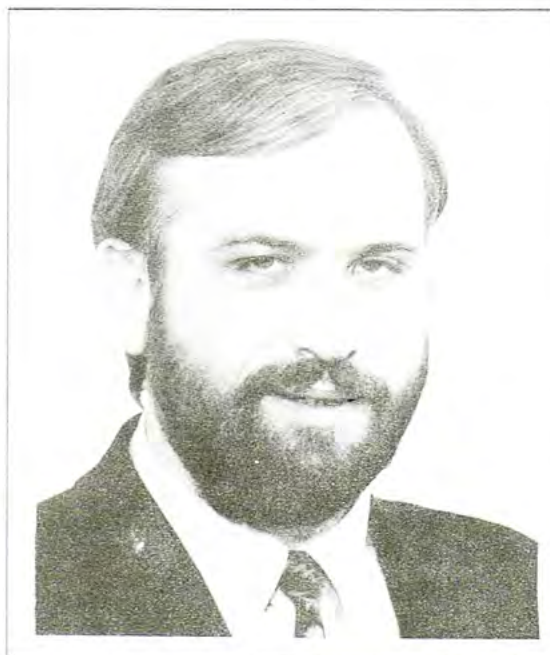
Senat

Sejm LISTA NR 9 Sejm



Leszek Jeliński

44 lata, geodeta, absolwent Państwowej Szkoły Technicznej, obecnie właściciel liczącej bez mała 100 lat piekarni rodzinnej.



Grzegorz Guzowski

33 lata, ekonomista, zastępca dyrektora d.s. ekonomiczno-finansowych Zakładów Przemysłu Mięsnego "Żerań" w Warszawie.



Grzegorz Kozłowski

39 lat, właściciel Zakładu "ZURT" w Żyrardowie, jednego z głównych wykonawców sieci telewizji kablowej w Polsce.

Z KANDYDATAMI DO PARLAMENTU rozmawia Gabriel Podolski.

• **GABRIEL PODOLSKI:** Jesteście panowie kandydatami Unii Demokratycznej – partii będącej motorem obecnej koalicji rządzącej. Czy nie obawiacie się presji i nacisku w związku z kandydowaniem z tego właśnie ugrupowania?

LESZEK JELIŃSKI: Oczywiście, że tak. Zawsze, czy to w polityce, czy w sporcie, atak na pozycję lidera jest duży. Tak właśnie odbieram swoje kandydowanie w barwach Unii. Największym problemem jest stworzenie wiarygodności mojego programu wyborczego, będącego zarazem programem UD.

Z drugiej strony stwarza to pewne preferencje, takie jak: nieograniczony dostęp do informacji o sytuacji społeczno-gospodarczej w Polsce. Ułatwia to propagowanie podstawowego hasła unijnego: „Po pierwsze gospodarka”.

Sam fakt osobistego poznania premiera i wszystkich liderów UD jest pewnym handicapem tej kampanii. Unia wzięła odpowiedzialność, natomiast koalicję stworzył parlament.

GRZEGORZ GUZOWSKI: Unia Demokratyczna współtworząc rząd Hanny Suchockiej miała pełną świadomość współodpowiedzialności za podejmowane decyzje. Na całej szóstce jako jedna z nielicznych partii nie obiecywała nigdy przysłówiowych gruszek na wierzbie. Nie przykładała też przesadnej uwagi do tematów nie mających wiele wspólnego z poprawą poziomu życia Polaków.

Budowa sprawnej gospodarki polskiej wymaga wieloletniej pracy. Zarejestrowanie w bieżącym roku nieznacznego wzrostu dochodu narodowego oznacza, iż polityka gospodarcza, popierana przez UD

przyniesie w najbliższym czasie poprawę poziomu życia naszego społeczeństwa.

Jestem gotów czerpać satysfakcję z efektów działań podjętych przez Unię Demokratyczną.

GRZEGORZ KOZŁOWSKI: Zgadza się z tym, że Unia była i jest motorem napędzającym reformy w RP. Proszę jednak zwrócić uwagę na fakt, że klub parlamentarny UD liczył 60 posłów w liczącej 240 osób koalicji. Dlatego też postulaty Unii są do stworzenia nowej Konstytucji (która jest podstawą funkcjonowania państwa), działań mających na celu stworzenia samorządów nie znajdującej zrozumienia pozostałych członków koalicji. Mówi się, że Unia rządziła, ale tak na dobrą sprawę Unia miała i ma premiera. Nie znaczy to, że miała decydujący głos w sprawach gospodarczych czy też politycznych.

Nie można tej partii obarczać za niefachowość poprzedniego parlamentu, za to że w poprzednim Sejmie przedkładano sprawy ideologiczne ponad naglące rozwiązania gospodarcze.

Partia, którą reprezentuję była i jest ponad podziałem, dlatego też jestem spokojny o właściwy wybór przez elektorat. Uważam, że wyborcy są mądrzejsi od polityków – nie mam w związku z tym kompleksów.

• **G.P.:** Mówicie cały czas o ogólnopolskim programie Unii. Startujecie jednak w województwie skierniewickim, co mieszkańcom tego regionu moglibyście powiedzieć, co zagwarantować?

G.G.: Powinien pan pamiętać, że kandyduję do Sejmu RP. Sejm zgodnie z naszą Konstytucją jest

ciałem ustawodawczym, czyli takim, który tworzy akty prawne regulujące podstawowe sfery życia kraju. Tak widzę swoją rolę w przypadku wybrania mnie do parlamentu. Oczywiście jako mieszkaniec tej ziemi – związany z nią od pokoleń – chciałbym zrobić wszystko, by tu żyło się lepiej.

Trzeba mieć świadomość, że sytuacja w województwie skierniewickim jest uzależniona z jednej strony od uchwalanych przez Sejm ustaw, z drugiej zaś, od aktywności władz terenowych i całej społeczności. Deklaruję swoją pomoc – i to bez względu na wynik wyborów – każdej inicjatywie zmierzającej do poprawy sytuacji na naszym terenie. Wiele działań już podjąłem. Ostatnim – zakończonym pełnym sukcesem była moja pomoc w powstaniu krytego basenu w Żyrardowie. Związany jestem z Żyrardowem, jednak interesuję się rozwojem innych miast województwa i gdy przyjdzie potrzeba jestem gotów przyjść z pomocą każdej inicjatywie łowickiej.

G.K.: W moim odczuciu rola posła jest rolą służebną. Być posłem tzn. otrzymać nobilitację, ale w moim przekonaniu nobilitacja ta zobowiązuje.

Patrząc na działania poprzedniego parlamentu zastanawiałem się niejednokrotnie, czy ludzie, którzy otrzymali mandat, w sposób godny reprezentują wyborczy elektorat. Doszedłem do wniosku, że nie. Ludzie ci wyobcowali się z danych środowisk. Nie dotyczy to posłów Unii.

Uważam więc – to zagwarantować mogę – że jeżeli zostałem obdarzony zaufaniem, moim obowiązkiem byłoby jak najczęstsze spotkanie się ze środowiskiem, od którego

otrzymałem mandat. Uważam, że cała mądrość polityczna skupia się w dołach społeczeństwa, a nie w jego elitach.

Jako mieszkaniec województwa skierniewickiego będę starał się swoim działaniem w Sejmie przyspieszyć stworzenie autonomicznych samorządów. Uważam bowiem, że ludzie wywodzący się z danego środowiska najlepiej potrafią ocenić pluse i minusy swego regionu.

L.J.: Na plan pierwszy wyłaniają się cztery podstawowe tematy dla mieszkańców naszego regionu: bezpieczeństwo publiczne, bezrobocie, wszelkie sprawy ludzi młodych (w szczególności absolwentów szkół) oraz rolnictwo. Sprawa bezpieczeństwa publicznego jest to problem zwiększania obsady personalnej i technicznej Komendy Policji. Dużą rolę należałoby przywiązać do Fundacji Ładu i Porządku Publicznego, która z inicjatywy UD powstała w Żyrardowie. Podobna Fundacja mogłaby zaistnieć w Łowiczu.

Bezrobocie jest chyba najtrudniejszym problemem do rozwiązania. Podstawową rzeczą będzie właściwe zagospodarowanie – a nawet rozwój – upadających przedsiębiorstw na terenie naszego regionu. Następnie zlikwidowanie nielegalnego zatrudnienia oraz stosowanie preferencji inwestycyjnych na terenie Łowicza.

Jeśli zaś chodzi o rolnictwo to uważam, że polska wieś czeka na swą szansę w nowym programie gospodarczym.

• **G.P.:** Reprezentujecie panowie trzy różne zawody. Jaką dziedziną każdy z Was chciałby się zająć w szczególności w przyszłym parlamencie?

L.J.: Przede wszystkim działai-

nością samorządowo-gospodarczą. A to dlatego, że najbardziej leży mi na sercu sprawa przyszłego, nowego podziału administracyjnego kraju. Miasta, które posiadają pełną bazę dla instytucji powiatowych (szpital, komenda, sąd, Urząd Skarbowy itp.) powinny w przyszłym podziale administracyjnym usamodzielnic się. Mogą być obiekty, które po utworzeniu powiatów będą wymagały minimalnych nakładów finansowych. Organizacja takich powiatów jak Łowicz ograniczy się jedynie do zmiany szyldu. Zapewni to natomiast nowe miejsca pracy.

G.K.: Odpowiem krótko: nie ma racji bytu gospodarka bez tworzenia podstaw konstytucyjno-prawnych, jak również bez systemu bankowego z prawdziwego zdarzenia. Zamierzam zająć się pracą w komisji konstytucyjnej i finansowej – pragnę bronić rodzącej się przedsiębiorczości.

G.G.: Jestem z zawodu ekonomistą. Przeszedłem przez wszystkie możliwe szczeble pracy zawodowej: od zwykłego pracownika do z-cy dyr. ds. ekonomiczno-finansowych.

Sądzę, że dziesięcioletni staż pracy daje mi pewne doświadczenie zawodowe, a jednocześnie młody wiek pozwala mieć wiele inicjatyw, które mogą polepszyć efektywność polskiej gospodarki. Tym właśnie chciałbym zająć się w przyszłym parlamencie.

Z doświadczeń krajów najbardziej zasobnych wynika, że sprawność i efektywność gospodarki oznacza wysoki poziom życia społeczeństwa, czego Czytelnikom „Nowego Łowiczana” i sobie życzę.

MA WIZJĘ, MA CEL - POTRAFI REALIZOWAĆ



Wywiad z kandydatem na posła do Sejmu z listy Unii Demokratycznej sędzią **WOJCIECHEM TADEUSZEM RUTKOWSKIM**.

LISTA NR 9

■ **Panie Sędzio – dlaczego kandyduje Pan na posła?**

Mam obawy, że niekompetencja urzędników oraz głupota polityków stanie na przeszkodzie wykorzystania jednej z największych szans w dziejach naszej państwowości – zbudowania niezależnego, demokratycznego i silnego gospodarczo Państwa. Tak korzystnej sytuacji geopolitycznej jak dzisiaj, nie mieliśmy praktycznie nigdy, odkąd przestaliśmy być potęgą militarną Europy – jako Rzeczypospolita Obojga Narodów – używając sformułowania Pawła Jasieńskiego.

Tymczasem szansa ta umyka. Zwalczające się bezpartijkowo partie bez programów i politycy przedkładający własne ambicje nad dobro ogółu, są tego przyczyną. Wielu ludzi, których wiedza mogła być wykorzystana z pożytkiem dla wszystkich popada w apatię i usuwa się w cień.

Nie znoszę stanu niemocy i ciągłego utyskiwanie, że jest źle. Chcę ten stan rzeczy zmienić wykorzystując całą posiadaną wiedzę i doświadczenie życiowe. Żeby to jednak osiągnąć trzeba mieć odwagę poddania się pod osąd wyborców, często ludzi zawiedzionych i skrzywdzonych sytuacją reformowanego państwa. Ja tą odwagę mam w przeświadczeniu, że minął czas na symbole, a wyborcy przestaną wierzyć w tzw. "cudotwórców". Zdaję sobie przy tym doskonale sprawę, że jako człowiek niezależny i pochodzący z małego miasteczka szanse mam niewielkie. Niech o tym jednak zdecydują wyborcy, a nie doraźne partykularne interesy.

■ **Jak to się stało, że Pan, który nie należy do żadnej partii kandyduje z ramienia Unii Demokratycznej?**

Nie należę do żadnej partii politycznej, albowiem jako sędzia zostałem objęty ustawowym w tym zakresie zakazem. Wolno mi jest natomiast w okresie wyborów kandydować do parlamentu z listy dowolnej partii. Przyjąłem ofertę Unii Demokratycznej albowiem jest to partia, która z uwagi na swój program, zdobyła moją sympatię polityczną.

■ **Jak wyobraża sobie Pan pracę posła? W czym byłby Pan lepszy od innych?**

Zbyt wysoko cenię sobie mój zawód, żebym został zawodowym posłem. Chcę więc pogodzić wykonywanie zawodu z pracą w Sejmie. Zawód sędziego orzekającego w sprawach cywilnych pozwala na ocenę funk-

cjonowanie prawa w praktyce. Z tego powodu mam lepsze możliwości od innych oceny prawidłowości funkcjonowania prawa oraz szybciej dostrzegam potrzeby jego zmiany. Podkreślam to dlatego, że obowiązkiem posła jako przedstawiciela władzy ustawodawczej jest przede wszystkim tworzenie prawa.

■ **Co według Pana należy zmienić?**

Najważniejszy jest oczywiście skuteczny program gospodarczy. Nie będę jednak rozwijał tego tematu i odsyłam do programu Unii Demokratycznej, który w moim odczuciu spełnia te wymagania. Pragnę natomiast zwrócić uwagę na te zmiany, które muszą nastąpić aby zapewnić stabilizację sceny politycznej i ukształtować już do końca strukturę i wzajemne oddziaływanie władzy w RP. Chodzi mi przede wszystkim o nową Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. Uchwalenie Konstytucji to wielka odpowiedzialność. Stąd i próg wymagań stawianych przez wyborców kandydatom do parlamentu, powinien być wysoki. Kandydata takiego musi cechować wyobraźnia polityczna, daleko wybiegająca w przyszłość od aktualnych realiów politycznych.

Dwie wielkie grupy społeczne, od których w dużej mierze zależy kondycja narodu, nie mogą się doczekać reform. Chodzi o pracowników służby zdrowia i nauczycieli. Ze zmianami systemu opieki zdrowotnej i ubezpieczeń społecznych oraz systemu edukacji narodowej nie można już dłużej czekać i muszą na ten cel znaleźć się pieniądze w budżecie. Mam skonkretyzowane poglądy jakie zmiany w tym zakresie należy przeprowadzić. Źródłem finansowania tych zmian mogą być chociażby pieniądze uzyskane w drodze sensownej abolicji podatkowej w stosunku do tych osób, które ujawnią dobrowolnie nielegalnie zdobyte pieniądze. Jestem natomiast przeciwny zastosowaniu tego mechanizmu wobec tych polityków, którzy pod płaszczykiem działania w interesie społecznym naruszając prawo, zbudowali własne fortuny. Będąc w parlamencie chciałbym wykorzystać swoje kwalifikacje zawodowe dla oceny czy faktycznie miały miejsce sygnalizowane w prasie afery oraz dlaczego ich do końca nie wyjaśniono. Uważam, że istnieją sposoby zapobiegania tendencjom szczegółowego normowania prawa i powstrzymania częstych zmian ustaw.

■ **Jakie są według Pana główne wady i bolączki naszego narodu?**

Największą wadą w moim odczuciu jest

brak cierpliwości. Szybko także popadamy w skrajności poglądów i nastrojów. Cechuje nas również wiara w "cuda" w tym znaczeniu, że mamy skłonności do łatwego ulegania obietnicom bez pokrycia. Głównym problemem przeciętnego Polaka jest w dalszym ciągu to jak dożyć do przysłowiowego "pierwszego". Są to więc problemy ekonomiczne i je należy przede wszystkim rozwiązywać. Duża część społeczeństwa boryka się także z kłopotami zdrowotnymi będącymi między innymi wynikiem długotrwałych zaniedbań ekologicznych.

■ **"MA WIZJĘ, MA CEL - POTRAFI REALIZOWAĆ" Czy mógłby Pan rozwinąć tą myśl?**

Moje hasło wyborcze: "Ma wizję, ma cel – potrafi realizować" ma za zadanie wskazać wyborcom, jakim kryteriom powinni odpowiadać kandydaci do Parlamentu. Chodzi o określenie, że tylko niewielka grupa ludzi ma predyspozycje do reprezentowania społeczeństwa i podejmowania w jego imieniu decyzji. Decyduje więc nie tylko program, ale także umiejętności jego realizacji. Potrzebni są bowiem w Sejmie przede wszystkim fachowcy. Mam program, który można pokrótce scharakteryzować, jako aktywne szukanie rozwiązań w każdej dziedzinie, przy wykorzystaniu metod istniejących i sprawdzonych w państwach zachodnich. Jest to więc przeciwieństwo nie tylko pasywności, ale także negatywna ocena takich rozwiązań, które wymagają eksperymentowania na żywej tkance społecznej.

■ **Jak wygląda kandydat na posła prywatnie?**

Jestem ojcem dwóch wspaniałych córek w wieku 5 i 9 lat. Razem z żoną – prawnikiem zastanawiamy się już teraz, jak je najlepiej wychować w zgodzie z tradycjami narodowymi i wartościami chrześcijańskimi oraz przygotować do przyszłego samodzielnego życia. Moje hobby to historia Polski i biografie ludzi sukcesu. Najlepiej wypoczywam chodząc po górach. Próbuję także grać w tenisa.

■ **Dziękuję Panu za wywiad. Mam nadzieję, że następnym przeprowadzę już z sędzią Wojciechem Tadeuszem Rutkowskim – posłem do Sejmu. Życzę tego Panu, sobie i wyborcom.**

Rozmawiał L.K.

O NORMALNE ŻYCIE

Rozmowa z dr STANISŁAWEM CZUBĄ, wojewodą skier-niewickim, kandydatem do Senatu RP.

Stanisław Czuba kandyduje do Senatu RP z ramienia Komitetu Niezależnych Wyborców "O normalne życie". Komitet ten został utworzony z inicjatywy pracowników skierniewickiego Instytutu Sadownictwa i Kwiaciars-twa, którego rozmówca był wieloletnim pracownikiem naukowym.

- W związku z pełnioną funkcją woje-wody, w czasie kampanii wyborczej musiał wziąć Pan urlop. Czy akceptuje Pan ten wymóg postawiony urzędni-kom państwowym?

To prawda, że wojewoda angażując się w kampanię wyborczą jest łatwym obiektem do zarzutów, że wykorzystuje swoje stanowisko dla pozyskania wyborców. Zwykle są to jednak zarzuty demagogów i populistów, których jest wielu. Wojewoda jak każdy obywatel ma prawo wyborcze i w tym względzie nie może być ograni-czony przez nikogo. Oczywiście w trakcie trwa-nej kampanii trudno byłoby łączyć codzienne, zajmujące wiele czasu obowiązki służbowe, z przedwyborczą gorączką. Dlatego urlop na który musiałem się wybrać jest korzystnym rozwiązaniem.

- Czy teraz w czasie urolpu całkowicie przestał Pan uczestniczyć w pracach Urzędu?

Tak. Aczkolwiek staram się bacznie na decyzje podejmowane przez mojego zastępcę. Pewne prace rozpoczęte przed moim urlopem muszą być kontynuowane, zapadające decyzje powinny być odważnie i zdecydowanie.

- Nie jest Pan związany z żadnym ugru-powaniem politycznym, czyżby nie miały one programu, który mógłby Pan zaakceptować?

Partii jest wiele, lecz ich programy pisane są w większości pod wyborcę, mają mu po prostu schlebnieć. Nie dostrzegam żadnego ugrupowania z którego programem w pełni mógłbym się utożsa-mić. Może dlatego, że uważam się za realistę i praktyka. Poza tym na stanowisku wojewody należy według mnie zachować apolityczność, do której jest się w pewien sposób zobowiązanym.

- Gdyby popierała Pana jakaś popularna partia, a na pewno wiele zgodziłoby się zamieścić Pana na swoich listach, szanse w nadchodzących wyborach miałby Pan znacznie większe. Dlaczego pomimo tego kandyduje Pan jako niezależny?

W części na to pytanie już odpowiedziałem, ponadto zaufała mi grupa osób, znajomych i przyjaciół, którzy mnie namówili i którzy teraz aktywnie mi pomagają. Poza tym uważam, że moje dotychczasowe doświadczenie w służbie publicznej mogłoby być wykorzystane niemalże z marszu. Czuję presję nadekającego nam wszystkim czasu. Należałoby więc skrócić do minimum okres nauki i wdrażania do pracy przyszłych parlamen-tarzystów. Jest jeszcze jeden powód, bardzo osobisty. Chciałbym zrobić coś dla Polski, poświęcić swoją pracę i wysiłek dla kraju, który takiego wysiłku i trudności potrzebuje. Do tego

zobowiązuje mnie niepisany testament mojego Ojca, który swoje niepodległościowe przekonania okupił tragiczną śmiercią w 1946 r. Ja chciałbym swoją pracą udowodnić, że tego śmierci nie poszła na marne.

- Jakie problemy są w tej chwili dla Polski najważniejsze? Z czym poradzic sobie będzie musiał przyszły Parla-ment?

Problemy, które wymagają głębokich prze-mysłów i niezbędnych prac legislacyjnych jest wiele. Myślę, że do tego abyśmy mogli bez obaw spojrzeć w nadchodzące lata potrzebne są dwie rzeczy: wydajen, opłacalne rolnictwo oraz sprawnie funkcjonujący przemysł.

- Jak ocenia Pan tak często teraz kryty-kowany program powszechnej prywatyzacji?

W obecnym systemie gospodarczym prywaty-zacja oraz restrukturyzacja przedsiębiorstw jest dla wielu z nich jedynym ratunkiem. Znaczna część polskich zakładów jest niedoinwestowanych, wyposażonych w stare, energochłonne techno-logie oraz generalnie źle zarządzanych.

Krytyka tych nieuchronnych procesów podpierana jest najczęściej pojedynczymi przy-padkami złej prywatyzacji. Należy je oczywiście napiętnować, ale nie negować. Wyniki procesu przekształceń własnościowych zależą w ogromnej mierze od uczciwości i sumienności ludzi, którzy je przeprowadzają.

- Czy w województwie skierniewickim przeprowadzono prywatyzację jakie-goś zakładu, którą można uznać za udaną?

Takim pozytywnym przykładem jest cukrownia w Giszowie, która jeszcze w 1991 r. została odda-na pracownikom w leasing. Ta prywatyzacja przyczyniła się do lepszego zarządzania i inwestowania, czego efekty widoczne są już dziś.

Obecnie koncentrujemy się na restrukturyzacji Zakładów Liniarskich w Żyrardowie. Funkcję organu założycielskiego tych zakładów przejąłem na własną prośbę od Ministra Przemysłu w sytuacji gdy zapadła już decyzja o upadłości zakładu. Od roku trwają próby ratowania przed-siębiorstwa. Na dziś udało się o 65% zredukować zadłużenie firmy. Prace przy restrukturyzacji żyrdowskich Zakładów trwają i mam nadzieję, że zakończą się sukcesem.

- Jak ocenia Pan nasze otwarcie na Zachód? Jakie niesie niebez-pieczństwa dla naszego rolnictwa?

Otwarcie i bliski kontakt z Zachodem jest konieczny. Stamtąd możemy czerpać wzory nowoczesnych technologii, adaptować je i udos-konaląć. Mamy przecież zdolnych i wykształconych inżynierów i specjalistów,



Konieczne jest jedynie zwiększenie środków na naukę i wdrożenia.

Natomiast w dziedzinie rolnictwa, naszym wielkim atutem są wysokie walory zdrowotne i smakowe naszych produktów. Należy tylko zmodyfikować politykę celną i unowocześnić sposób działań marketingowych. Błędów popełniono już wiele, czas wycognąć z nich wnioski i zacząć się cenić. Pożądane są także zmiany w strukturze naszego rolnictwa oraz w zakresie organizacji skupu i przetworstwa produktów.

Nasza inicjatywa organizacji Giełdy Owo-cowo-Rolnej w województwie skierniewickim jest szansą, którą musimy wykorzystać.

- Jedno z najpoważniejszych zadań jakie stoją przed przyszłym Parlamentem to reforma administracji państwowej. Czy jest ona konieczna?

Konieczne jest dalsze wzmocnienie samorządów, czemu przeszkadza tak nisko funkcjonująca administracja rządowa. A więc zmniejszenie liczby wojewodztw, powrót do powiatów z przewagą kompetencji powiatów samorządowych utworzonych na bazie rejonów oraz poszerzenie kompetencji wojewodów, umiej-scowionych wyżej niż dotychczas i wyposażenie ich w autentyczne narzędzia zarządzania. Tak przeprowadzona reforma spowoduje zmniejszenie zatrudnienia w urzędach wojewódzkich.

- Panie Wojewodo, kandyduje Pan do Senatu jako kandydat niezależny. Kto finansuje Pańską kampanię wyborczą?

Kampanię finansuję ze swoich oszczędności.

- Czy uwzględniając naszą scenę polityczną możliwa jest racjonalna i efektywna praca Parlamentu?

Jestem optymistą i wierzę, że tak. Ważnym jest tylko, aby w Parlamencie zasiadli ludzie dla których dobro kraju stanowi wartość najwyższą. Ludzi mądrych i odpowiedzialnych mamy wielu. Ufam, że społeczeństwo wyciągnie właściwe wnioski z dotychczasowych doświadczeń i w dniu 19 września 1993 r. odda swój głos na najlep-szych – za których nie będziemy się wstydzić i którzy będą w stanie zrealizować w pełni to także trudne zadanie.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

TOWARZYSKO...

■ Pelikan (Łowicz) - LKS (Łódź) 2:3 (1:2)

1:0 Andrzej Waliszewski (8), 1:1 samobójca (32), 1:2 Jarosław Dziędzic (35), 2:2 Krzysztof Adamowicz (88, karny), 2:3 Zdzisław Leszczyński (90)

Pelikan: Bratkowski (Wudkiewicz) - Szaleniec, G.Durka, Czerbniak - Plichta (Kawecki), Wojtasiak (K.Durka, Waliszewski), K.Durka (Hoderko), Adamowicz, Kawecki (Gostawski) - Waliszewski (Borcuch), Styszko (Kret)

■ LKS: Woźniak - Pawlak (Kościuk), Lenart, Podolski, Nowacki (Janeczak) - Ambrożej, Chojnacki, Leszczyński - Wieszczycki (Gajaj), Dziędzic (Świerczyński), Pluciennik (Sypniewski)

Sędziował: Zbigniew Przesmycki, widzów 800

Wykorzystując przerwę w rozgrywkach ekstraklasy na stadionie Pelikana doszło do ciekawego meczu w którym nasza drużyna podejmowała LKS Łódź. Spotkanie to, prowadzone w przyjaznej atmosferze, przyniosło wiele spójnych podbramkowych. Od początku zaznaczyła się przewaga łowiczców, już w 5 minucie Wieszczycki trafił w poprzeczkę, chwilę później Bratkowski z trudnością wybił piłkę po strzale Pluciennika. W 18 minucie po strzale Leszczyńskiego piłka prawie otarła się o spojenie słupka z poprzeczką. Jako pierwsi bramkę zdobywają jednak Pelikanowcy po pięknym podaniu Roberta Wojtasiaka do Andrzeja Waliszewskiego, ten ostatni "położył" Woźniaka i strzelił do pustej bramki.

W 27 minucie mogło być nawet 2:0 po strzale Waliszewskiego głową, ale... w 35 minucie było już 1:2. Najpierw mocno naciskany przy linii bocznej Szaleniec niefortunnie kieruje piłkę w światło własnej bramki (Bratkowski próbował jeszcze wybić piłkę głową), w chwilę później zabawa obrońców pod własną bramką kończy się przecięciem piłki przez Dziędzica, który znalazł drogę do naszej siatki.

Druga połowa rozpoczęła się od falowych ataków gości, z których obronną ręką wychodził Wudkiewicz (strzelali: Kościuk, Lenart, Ambrożej).

Kiedy wszystkim wydawało się, że mecz zakończy się remisem po bramce Adamowicza z rzutu karnego w 88 minucie, Zdzisław Leszczyński w ostatniej akcji meczu pokonał strzałem z 14 metrów Wudkiewicza. Ta bramka zapisana musi być na konto naszego golkipera.

Pelikan po raz pierwszy przed własną publicznością wystąpił w tym meczu w ufundowanych przez firmę ZPOW Łowicz strojach z nadrukiem firmowym z wisienkami i napisem reklamowym Smak Natury.

... I W LIDZE

■ KKS Kalisz - Pelikan (Łowicz) 2:0 (2:0)

Pelikan: Wudkiewicz - Szaleniec, Griecenko, G.Durka, Zapisek - Plichta, Adamowicz, K.Durka, Kawecki (46 - Świątek) - Waliszewski, Styszko.

Sędziował: Sławomir Kukulka, żółte kartki: Florenczak (KKS) i Kawecki (Pelikan)

Pelikan po przechodzonej pierwszej połowie w drugiej odsłonie rzucił się do odrabiania strat. Siła rażenia, przy szczególnie krytym Waliszewskim i bez kontuzjowanego Majchrzaka, była zbyt mała, żeby pokonać bramkarza gospodarzy.

■ Włókniarz (Aleksandrów) - Pelikan (Łowicz) 0:0

Pelikan: Bratkowski - G.Durka, Griecenko, Adamowicz, Borkowski - Szaleniec, K.Durka, Plichta, Kawecki - Waliszewski, Zapisek.

Był to remis ze wskazaniem na gospodarzy, którzy razili nieskutecznością. Bratkowski "wyjął cztery setki" a najlepszy we Włókniarzu Krzysztof Perka mógł zdobyć trzy bramki.

Zainaugurowali swoje rozgrywki młodzi piłkarze łowickiego Pelikana. Do rozgrywek zgłoszono ostatecznie pięć drużyn: po dwie w kategorii trampkarzy (trenerzy p.trenerusz Stefański - Pelikan I i p.Henryk Plichta - Pelikan II) i młodzików (p.Ryszard Załuski - Pelikan I i p.Zbigniew Zajac - Pelikan II) oraz jedna w kategorii juniorów (trener p.Grzegorz Majchrzak).

Juniorzy
Pelikan (Łowicz) - Orkan II (Sochaczew) 0:0

Pelikan (Łowicz) - Orkan I (Sochaczew) 0:3

Młodzicy
Pelikan I (Łowicz) - Pelikan II (Łowicz) 4:0

bramki: Michał Adameczyk - 2, Dominik Czeżko, Krzysztof Papuga

Pelikan I (Łowicz) - Start (Brzeziny) 5:0

bramki: Michał Adameczyk - 2, Krzysztof Papuga, Jarosław Walczak, Marcin Płacheta.

Trampkarze

VIS-KIER I (Skierniewice) - Pelikan I (Łowicz) 1:2

bramki: Marcin Więcek, Tomasz Rembowski

VIS-KIER II (Skierniewice) - Pelikan II (Łowicz) 0:18 !!!

bramki: Piotr Sukienik - 3, Łukasz Wojciechowski - 3, Jarosław Taflński - 2, Łukasz Piorun - 2, Marcin Kunecki - 2, Maciej Maciejewski - 1, Pędaszewski Kamil - 1, Lewandowski Bogusław - 1, Kumoński Krzysztof - 1, Olaczek Łukasz - 1, Traut Piotr - 1.

Pelikan II (Łowicz) - Orkan I (Sochaczew) 0:1

Pelikan I (Łowicz) - VIS-KIER II (Skierniewice) 3:0 walkower

Orkan I (Sochaczew) - Pelikan I (Łowicz) 0:5

bramki: Paweł Czerwiński - 2, Adam Mikołajczyk, Michał Sękalski

Orkan II (Sochaczew) - Pelikan II (Łowicz) 0:10

bramki: Jarosław Taflński - 6, Daniel Kawczyński, Kamil Pędaszewski - 1, Łukasz Wojciechowski oraz bramka samobójca.

Na uwagę zasługują bardzo dobra postawa naszych najmłodszych "Pelikaniątek" (rocznik 1982). Daje znać o sobie bardzo dobrze przeprowadzony nabór przez trenera Henryka Plichtę (najlepsi w II Halowych Turniejach Piłki Nożnej Jedenastolatków) oraz udział reprezentacji szkół podstawowych (SP 1 i SP 2) w organizowanym przez ŁOZPN i "Głos Poranny" Turnieju Jedenastolatków. Świadczą o tym przekonujące zwycięstwa 18:0 z rówieśnikami ze Skierniewic i 10:0 z Sochaczewianami oraz nikła porażka 0:1 ze starszymi o rok zawodnikami Orkana I Sochaczew.

PIŁKA KOSZYKOWA

■ Przygotowania do pierwszego II-ligowego sezonu w łowickiej koszykówce, po utworzeniu Łowickiego Stowarzyszenia Miłośników Koszykówki nabierają rozpędu. W sierpniu koszykarze OSiR-u przebywali na obozie treningowym, w którym brali udział w turniejach w Warszawie i Łodzi.

W turnieju warszawskim wygrali z II-ligową Legią 92:84 i przegrali z I-ligową Polonią, by w ostatnim meczu ulec warszawskiej Skrze 60:90. Najlepiej w tym turnieju zaprezentował się Piotr Zych. Natomiast w turnieju na łódzkim Starcie pokonali NH Ostrava 98:74, LKS 123:53, Start

94:63, przegrali z II-ligowym AZS-em Toruń 86:89.

W ostatnim meczu turnieju OSiR we własnej hali pokonał MKS MOS Pruszków 104:85 i ostatecznie zajął drugie miejsce za AZS-em Toruń.

Najlepszym strzelcem turnieju był grający w naszym zespole Jarosław Darnikowski (174 punkty), którego przejście jest w trakcie załatwienia. W kręgu zainteresowań działaczy Stowarzyszenia jest też 22-letni Ukrainiec - Andriy Kuzmichow (205 cm) center, wychowanek Szachtiora Doneck, potem zawodnik Spartaka Ugańsk, Budiwielnika Kijów (wszystkie zespoły z byłej wyższej ligi radzieckiej), a ostatnio w Aleks-Kram Kijów (I liga ukraińska). Gracz ten jest obecnie w szerokiej kadrze reprezentacji Ukrainy a decyzja o ewentualnym kontrakcie zapadnie 19 września.

Opracował Paweł A. Doliński

JUDO

■ 4 września w Poznaniu odbył się III rzut ligi indywidualno-drużynowej seniorek. Pierwsze miejsce w wadze do 72 kg zajęła Beata Walczak z MKS "Zryw" Łowicz, natomiast w wadze do 52 kg Aneta Sejdak zajęła miejsce III.

■ Również 4 września w Łodzi odbyły się eliminacje strefowe do ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego junierek młodszych. Magda Balcja zajęła I miejsce w wadze do 56 kg, Katarzyna Grobela młodziczka - III miejsce w wadze do 44 kg.

■ 5 września w Sochaczewie odbył się międzynarodowy turniej młodzików z udziałem reprezentacji z BAKU i z SANKT -PETERSBURGA. W wadze do 39 kg Mariusz Grochala zajął II miejsce, w wadze do 43 kg Kamil Piśtula - II miejsce, w wadze do 47 kg Krzysztof Burba - II miejsce.

WĘDKARSTWO

■ Na bardzo dobrym w ocenie organizatorów poziomie stały młodzieżowe zawody spławikowe zorganizowane w niedzielę 12 września przez łowickie koło Polskiego Związku Wędkarskiego na zalewie za Laskiem Miejskim w Łowiczu. Uczestniczyło w nich 28 chłopców w wieku 10-16 lat, z których każdy został nagrodzony. Triumfowali bracia Marek i Tomek Brennerowie, którzy złowili po 1,1 i 0,9 kg. (okonie i plotki, odpowiednio po 51 i 47 szt). Nagrodę za największą rybę (liniek) otrzymał Zagawa. Ryby po zmierzeniu i zważeniu wróciły do wody.

OŚRODEK SPORTU I REKREACJI

Łowicz, ul.Łódzka 3
zaprasza do:

■ SAUNY FIŃSKIEJ: we wrześniu w godz. 8.00-20.00, w październiku: pon. i pt. 11.00-16.00, wt. i czw. 13.30-16.30 i 18.00-20.00, śr. 11.00-16.00

■ SIŁOWNI: codziennie w godz. 8.00-16.00

Nowo powstająca

SEKCJA

PODNOŻENIA CIĘŻARÓW

ogłasza nabór chłopców w wieku 10-17 lat.

■ Inauguracyjne spotkanie odbędzie się dnia 1 października 93 r. o godz. 16.00 w hali OSiR w Łowiczu, ul.Łódzka 3 (siłownia).

■ Wstępne informacje: tel.61-32 wieczorem.

Zarząd Miasta Łowicza

ogłasza publiczny przetarg ustny (licytacja)
na sprzedaż 1/3 udziału w nieruchomości
położonej w Łowiczu przy ul. Zduńskiej nr 26.

W skład nieruchomości wchodzi:

1. Budynek: usługowy z dwoma lokalami użytkowymi o łącznej powierzchni użytkowej 90,35 m²; usługowo-mieszkalny o powierzchni użytkowej 120,31 m²; gospodarczy murowany; gospodarczy drewniany.
2. Infrastruktura techniczna (wodociąg, kanalizacja, prz. elektr.)
3. Działki nr 2192/2 oraz 2192/3 o łącznej powierzchni 651 m².

**CENA WYWOŁAWCZA 1/3 UDZIAŁU
WYNOSI 208.590.000 ZŁOTYCH.**

- ✓ Przetarg odbędzie się dnia 29 września 1993 roku o godzinie 11.00 w sali Urzędu Miejskiego w Łowiczu ul. Rynek Kościuszki nr 1.
- ✓ Wadium w wysokości 15.000.000 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego najpóźniej w przeddzień przetargu.
- ✓ Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.
- ✓ Bliższe informacje można uzyskać w Wydziale GGPPiR, Rynek Kościuszki 1, nr tel. 35-36, 35-49, 35-61 wew. 135 i 42-03.
- ✓ Zarząd Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn i wyznaczenia nowego terminu.

R-17-70-942



SUPER OKAZJA!

LOKAL HANDLOWY BEZ CZYNSZU

Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska "Pszczółka" wydzierżawi nieodpłatnie stoiska handlowe o powierzchni 10-15 m² w pawilonie handlowym przy ulicy 3 Maja 6.

Oferty należy składać w siedzibie SOP przy ul. Armii Krajowej 1, tel. 65-63 w terminie do 25 września b.r.

R-17-66-938

Jeżeli chcesz zaoszczędzić 50 % opalu
zastosuj:

PIANKĘ KRYLAMINOWĄ

do ocieplenia swojego domu, warsztatu,
budynek gospodarczych i innych.

Pianka krylaminowa, wtrysnięta pod ciśnieniem w szczelinę znajdującą się w ścianach zewnętrznych i położona na stropie, zapewni znakomitą izolację cieplną, termiczną i akustyczną!



■ Usługi wykonuje: PPUH "KOMA" Zakład Wytwarzania Materiałów Izolacyjnych ul. Wiatrakowa 24 (Górki), 99-400 Łowicz

■ Informacje: tel. 20-34

■ RACHUNKI.

R-17-52-929

Zakład Usług Komunalnych informuje,

że uchwałą Rady Miasta Łowicza nr
XXXVIII/284/93 z dnia 12 sierpnia 1993 r.

**została zmieniona cena
1 m³ ścieków,
wprowadzanych do urządzeń
kanalizacyjnych miasta
przez gospodarstwa domowe,
na 4.500 zł/m³.**

Powyższa cena obowiązywać będzie od
dnia 1 października 1993 r.

R-17-77-949

SKLEP GLAZURA - TERAKOTA

Łowicz - plac targowy
ul. Starzyńskiego 1/13
tel. Skierniewice 64-57, 38-00

ZATRUDNIĘ DZIEWIARZA

D3VC I ANGE

Toruń, tel. 206-27

R-17-67-939

UWAGA!

Następny numer N.L. 8 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 2 października
ekspresowo do poniedziałku 4 października
BIURO OGŁOSZEŃ N.L.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl. III
czynne: 12.00-18.00

NOWY PUNKT SPRZEDAŻY w Łowiczu

- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN
- NAWOZY SPECJALNE
- ARTYKUŁY OGRODNICZE

Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych.

Rabaty dla hurtowników.

Obniżka cen na artykuły sezonowe.

Firma BIOPLANT serdecznie zaprasza

Łowicz, ul. Starzyńskiego, pawilon 16 przy targowisku
czynne: pon., wt., czw. 8.00–16.00, wt. i pt. 7.00–15.00, sb. 8.00–12.00
Kontakt telefoniczny: Łowicz, tel. 66–83 (wieczorem)



ZABEZPIECZ SWÓJ POJAZD
PRZED KRADZIEŻĄ



"IMAM"
ZNAKOWANIE POJAZDÓW

- ▶ Ceny bardzo przystępne.
- ▶ Usługi przy ubezpieczeniach AC.
- ▶ Znakowanie specjalny rejestrowane są w Ogólnopolskim Komputerowym Banku Pojazdów i pojazdowych.



MUL-T-LOCK
BŁOKADY SKRZYNI BIEGÓW
ORYGINALNE IZRAELSKIE

- ▶ Jedynie urządzenie, które uzyskało certyfikat Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KG Polcji.
- ▶ Usługi przy ubezpieczeniach AC.

Usługi świadczy autoryzowany zakład:
Łowicz, ul. Mostowa 28, tel. 67–56
8.00–16.00, sob. 8.00–14.00.
ZAPRASZAMY.

UWAGA: Wśród PT Klientów korzystających z naszych usług raz w miesiącu rozdajemy radioodtwarzacz samochodowy lub gasnicę 1 kg.

R-17-82-951

Kupię mieszkanie 60 m², Łowicz, tel. 56–63.

Zamienię spółdzielcze M-5 na mniejsze, Łowicz, tel. 55–50.

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "N.L.": ramkowe 4.300 zł/cm²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całościowo przysługuje rabat extra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% rachunku.

GABINET LEKARSKI

lekarz medycyny

**Aleksander
Janowicz**

Malszyce ul. 15, 99–400 Łowicz,

telefon 109–70

PRZYJMUJE:

w godzinach 18.00–19.00

**WOJCIECH
PIETRZAK**

SPECJALISTA

CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

PRZYJMUJE

w gabinecie ul. Żubiska 25
w poniedziałki od 15.00–16.00

Informuję, że badania USG wykonuję
na ul. Koziej w ARS MEDICA.

R-17-99-965

lekarz medycyny

**ZDZISŁAW
MAZURKIEWICZ**
specjalista chirurg

Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38–86



ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
Specjalistyczna Spółka Lekarska

DERMATOLOG

Lek. Z. Wroniecki

Wtorek 16.00 – 18.00

Piątek 16.00 – 18.00

- CHOROBY SKÓRY, WŁOSÓW
- KOSMETYKA LECZNICZA
- USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH

OKULISTA

Lek. M. Wroniecka

Wtorek 12.00 – 15.30

Piątek 12.00 – 15.30

Łowicz, os. Noakowskiego 1 m. 39
(w pobliżu targowicy), tel. 25–20

R-17-74-946

Gabinet ginekologiczny

dr nauk med.

WOJCIECH KAZIMIERAK

- leczenie nadżerek przez zamrażanie (całkowicie bezbolesne)
- diagnostyka i leczenie niepłodności
- zapobieganie ciąży
- rozmazy cytologiczne i mikrobiologiczne
- leczenie dolegliwości okresu przekwitania

Do 30 października w soboty nieczynny,
czynny w piątki 16.00–18.00
Łowicz, ul. 1 Maja 7, tel. 38–86

R-17-P-410

PRZYJMĘ DZIEWIARZA

na maszynę "Ange"

– dobre zarobki.

Sprzedam widlak spalinowy.

Kaźnierski, Guźnia 18

Sprzedam dom lub zamienię na bloki do 40 m²,
Łowicz, Armii Krajowej 33.

Poszukuję dobrego lokalu handlowego w centrum
Łowicza, Łowicz, tel. grzesznościowy (0–12)
191–947.

Sprzedam Commodore C-64, Łowicz, os. Górki
ul. Podgórna 41.

Sprzedam dom, stan surowy, stolarka, siła, światło,
woda, plus budynek gospodarczy, osiedle Górki,
Łowicz, tel. 21–29 po 15.00.

Atrakcyjna oferta pracy, Łowicz, tel. 38–81 w
godz. 9.00–10.00, 21.00–22.00.

ŻALUŻJE PRZECIWSŁONECZNE

SREBRNE I KOLOROWE

- Niska cena. Wysoka jakość.
- Krótkie terminy realizacji.
- Gwarancja na okres 2 lat. Drobne naprawy darmo.
- Możliwość zakupu bez montażu.

PRODUCENT: Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 40-79
ZAPRASZAMY!

R-14-52-761



Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy Oddział w Łowiczu

wychodząc na przeciw potrzebom społeczeństwa, informuje Szanownych PT Klientów, że w okresie od 21.08.93 do 30.09.93 obsługa kasowa Klientów odbywać się będzie dodatkowo w każdą wolną sobotę w godzinach 9.00-13.00.

ZAPRASZAMY

SPWU

ŁOWICZANKA

Łowicz, ul. Mostowa 28

WYDZIERŻAWI LOKALE

o łącznej pow. 33,10 m²
z przeznaczeniem
na działalność handlową,
biurową (c.o. woda itp)

Łowicz tel. 32-06 lub 39-18

R-17-42-901



OŚRODEK DORADZTWA I DOSKONALENIA KADR

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr

ZATRUDNI

atrakcyjną dziewczynę, 20-25 lat
do pracy w charakterze kelnerki
(pożądana znajomość j. obcego)

Łowicz, ul. Kaliska 5 tel. 62-44, 33-26

R-17-109-920

DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE

3 pokoje z kuchnią w Popowie
przy trasie Warszawa-Poznań.

Wiadomość: Łowicz, tel. 63-90

AGRARIA

Łowicz ul. Kilińskiego 32 tel. 32-85

OFERUJE ROLNIKOM I DZIAŁKOWCOM:

- szeroki asortyment środków ochrony roślin
- sprzęt do nawodnienia (zraszacze, węże, złączki itp)
- nasiona warzyw i kwiatów
- opryskiwacze

ORAZ:

- nawozy i odżywki
- doniczki preparaty na mole, muchy, mrówki itp.

GWARANTOWANA JAKOŚĆ
ATRAKCYJNE CENY

Zapraszamy codziennie w godzinach
9.00-16.30 w soboty od 9.00-13.00

R-16-77-809

FUNDACJA NAUKI JĘZYKÓW OBCYCH ODDZIAŁ ŁÓDZKI

ZATRUDNI

na umowę-zlecenie

LEKTORÓW

języka angielskiego i niemieckiego

Łowicz, tel. 26-33

Pilnie sprzedam dom

na ul. Zduńskiej 57b
z lokalem handlowym

R-16-104-896

UWAGA!

Następny numer N.E. 8 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 2.X.
ekspresowo do poniedziałku 4.X.
BIURO OGŁOSZEŃ N.E.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl.III
czynnie: 12.00-18.00



Powszechny Bank Gospodarczy

Spółka Akcyjna w Łodzi
Oddział w Łowiczu

CZYM JEST EUROCZEK?

Powszechny Bank Gospodarczy S.A. oferuje Państwu euroczeki będące uniwersalnym środkiem płatniczym umożliwiającym dokonywanie płatności oraz natychmiastowe uzyskanie gotówki podczas pobytu za granicą.

Posługując się euroczekiem możemy regulować rachunki za towary i usługi w punktach sprzedaży detalicznej, restauracjach, hotelach, stacjach benzynowych, biurach turystycznych itp. w 40 krajach Europy i Basenu Morza Śródziemnego, a także pobierać gotówkę w ponad 240.000 oddziałach banków i urzędów pocztowych.

Blankiety euroczekowe mogą być wystawione w ponad 30 walutach, dzięki czemu nie ma konieczności zakupu walut w kraju lub ich wymiany za granicą. Punkty handlowe i usługowe, które uczestniczą w systemie euroczekowym są oznaczone niebiesko-czerwono-czarnym znakiem EC.

Blankiety euroczekowe muszą być używane łącznie z kartą gwarancyjną, która upoważnia do wystawiania euroczeków. Karta pozwala także osobie akceptującej euroczek na łatwą i szybką identyfikację klienta, poprzez sprawdzenie np. zgodności podpisu.

JAK ZOSTAĆ POSIADACZEM EUROCZEKU?

W celu uzyskania euroczeku należy złożyć w oddziale Powszechnego Banku Gospodarczego S.A. prowadzącym Państwa rachunek, wniosek o wydanie euroczeków wraz z kartą gwarancyjną. Na podstawie złożonej aplikacji oddział zablokuje na rachunku A lub C równowartość 170 ECU (tj. około 200 USD) pomnożoną przez liczbę euroczeków, którymi chcieliby

Państwo dysponować i zwiększoną o 20% (na pokrycie opłat za realizację euroczeków i ewentualnych różnic kursowych).

Środki zablokowane na rachunku z tytułu wydania euroczeków są oprocentowane. Euroczeki wraz z kartą gwarancyjną zostaną wydane Państwu po 10 dniach od złożenia wniosku.

JAK KORZYSTAĆ Z EUROCZEKU?

Realizując euroczek należy:

- czytelnie i dokładnie wypełnić oznaczone miejsca
- okazać kartę gwarancyjną osobie przyjmującej czek
- w jej obecności go podpisać

Jeden rachunek można regulować najwyższe trzema euroczekami. Kwota do wysokości której można wystawić jeden euroczek, nie może przekraczać równowartości 170 ECU (tj. około 200 USD).

Powszechny Bank Gospodarczy S.A. wydaje jednorazowo 10 blankietów. Istnieje jednak możliwość zamówienia dodatkowych blankietów.

UWAGA: W przypadku utraty euroczeków lub karty gwarancyjnej, należy niezwłocznie zawiadomić jedną z następujących instytucji:

- Oddział PBG SA w Łodzi prowadzący Państwa rachunek
- Centralę PBG SA w Łodzi: Łódź Al. Piłsudskiego 12, tel. (42) 36-07-41, fax (42) 36-71-35, tlx 885411 cpbg pl
- Centrum Kart i Czeków Banku Polska Kasa Opieki SA Warszawa, ul. Częstochowska 4a; tel/fax (2) 6583611; tlx 825558 bpko pl.

Ze względów bezpieczeństwa zaleca się przechowywać euroczeki i kartę gwarancyjną oddzielnie.

JAKIE KORZYŚCI Z EUROCZEKU?

● **WIARYGODNOŚĆ** – płacąc euroczekiem okazujecie Państwo dowód, że jesteście wiarygodni w banku, który Państwu czeka wydać.

● **WYGODA** – nie musicie Państwo zakupować innych walut lub tracić czasu na ich wymianę, co przy podróży przez kilka krajów jest szczególnie uciążliwe.

● **BEZPIECZEŃSTWO** – nie musicie Państwo obawiać się kradzieży lub zagubienia gotówki. W przypadku utraty euroczeku zgłaszacie to Państwo

do Centrum Rozliczeniowego lub banku, który czek wydał (np. PBG S.A.)

● **PRESTIŻ** – euroczek jest dowodem na to, że Państwo są użytkownikiem jednej z najpopularniejszych i najnowocześniejszych form rozliczeń w Europie Zachodniej i Basenie Morza Śródziemnego.

● **DOSTĘPNOŚĆ** – łatwy i swobodny dostęp do 5 milionów punktów realizujących euroczeki, używanych przez ponad 47 milionów osób.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI udzielają wszystkie oddziały Powszechnego Banku Gospodarczego SA na terenie całego kraju.

ZAPRASZAMY P.T Klientów do pobierania euroczeków w naszym oddziale: Łowicz, ul. Nowa 8.





**Przedsiębiorstwo
Produkccyjno-Usługowe**

"AJA"

w DĄBROWIE k.ŚLESINA woj.KONIŃSKIE
(autoryzowany dystrybutor środków ochrony roślin wszystkich
firm krajowych i zagranicznych)

**zaprasza do nowo otwartego oddziału sprzedaży
ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN**

przy ul.Sikorskiego 5 w Łowiczu (pawilon GS, obok targowicy)

CENY HURTOWE

Oddział czynny od 8.00 do 16.00, w soboty 8.00-12.00

R-17-55-932

Nowo otwarty
sklep przemysłowy

Łowicz, ul.Poznańska 44

OFERUJE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH:

- FARBY I LAKIERY
- AKUMULATORY
- OPONY
- SMARY I OLEJE (również luzem)
- PŁYN BORYGO

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00

FAKTURY VAT

R-17-54-931

P.U. PLAFONEX

oferuje usługi:

- ▶ profesjonalne układanie glazury i terakoty
- ▶ nowoczesne tynki gipsowe
- ▶ sufity i ścianki z płyt gipsowo-kartonowych

P.U. PLAFONEX

Satek Krzysztof

Łowicz, Bratkowice 4/39

NAJTAŃSZE W POLSCE

WODOMIERZE

nagrodzone złotym medalem
na Międzynarodowych Tar-
gach Poznańskich '93 oraz
w konkursie "Teraz Polska"

Zamówienia:

Skierniewice ul. Norwida 7/76

tel. 773-87

R-17-18-925

USŁUGI:

**glazura, terakota,
boazeria, tynki gipsowe**

Łowicz, Zamkowa 16 tel. 69-53

R-17-14-922

SPRZEDAŻ OPON 
RENOMOWANYCH FIRM 

CENY KONKURENCYJNE

GWARANCJA 24 M-CE

- Komputerowe wyważanie kół
- Montaż i demontaż ogumienia
- Wulkanizacja

Łowicz, ul.1 Maja 13

R-16-99-891

- ◆ tapety
- ◆ ceramikę
- ◆ ozdoby z mosiądzu
- ◆ sztuczne kwiaty

poleca D.Szachogłuchowicz

Łowicz, ul.3 Maja 12 (wejście od ul.Tkaczew)

Sprzedam Stara 200, Łowicz, tel.47-84.

Każdą ilość siana sprzedam. Bobrowniki 77.

Zamienię mieszkanie (pokój z kuchnią, pow. 39 m², spółdzielcze, Tkaczew 1) na większe. Wiadomość: Łowicz, tel.40-64.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**



Ireneusz Dyjasiński

Łowicz, ul.Ułańska 4a, tel.54-49
(8.00-16.00) tel. całodobowy 56-45

**świadczy usługi
po cenach konkurencyjnych**

R-17-P-909

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną w centrum Łowicza. Łowicz, tel.45-95 wieczorem.

Sprzedam dom piętrowy, powierzchnia 140 m², 2 garaże, działka 5000 m². Wiadomość: Łowicz, Warszawska 66.

Sprzedam silniki elektryczne 18,5 kW (2 szt) i 22 kW (1) 1470 obr./min. Cena 3,5 mln/szt. Bolimów, tel.103-28.

Kupię domek z ogródkiem (do 250 mln zł) w Łowiczu lub w Skierniewicach. Łowicz, tel. grzeźnościowy 43-19 po 20.00.

Sprzedaż zniczy. Łowicz, Armii Krajowej 26.

UWAGA!

Następny numer N.E. 8 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 2.X.
ekspresowo do poniedziałku 4.X.
BIURO OGŁOSZENIOWE, tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, KEM
czynne: 12.00-18.00

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. 51-11

organizuje kursy:

- **KWALIFIKACYJNE** (czeladnicze i mistrzowskie) w zawodach budowlanych, mechaniki pojazdowej, ślusarstwa i inne
- **DOSKONALĄCE** w zawodach: kierowców przewożących ładunki niebezpieczne, pedagogiczne dla mistrzów rzemiosł oraz dla wykładowców i instruktorów szkolenia motorowego, elektromonterów i elektromechaników na grupę SEP
- **PRZYUCZAJĄCE** do zawodu: spawacza gazowego, elektrycznego, palaczy c.o., kierowców wózków akumulacyjnych i spalinowych, księgowości z obsługą komputerów, krawiectwa damskiego, drwali - operatorów pilarek
- **DLA POTRZEB WŁASNYCH:** języka niemieckiego, angielskiego dla początkujących i zaawansowanych
- **KURSY BHP** na zlecenie zakładów pracy, osób indywidualnych
- i inne.

- Kostka brukowa
- stropy TERIVA
- pustaki
- nadproża
- kręgi
- wyroby stolarskie
- beton z dowozem

wykonuje

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa

Łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 41-38, 32-79

oraz świadczy usługi
w zakresie wynajmu:

- sprzętu budowlanego
- koparek
- dźwigów
- spychaczy
- badanie próbek betonu

R-12-54-660

Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr

ZATRUDNI SZEFA KUCHNI

z dużym doświadczeniem i pełnymi kwalifikacjami

Łowicz, ul. Kaliska 5,
tel. 33-26, 62-44.



R-17-P-845

Sprzedam działkę rekreacyjną z altanką wraz ze znajdującymi się na niej płonami. Łowicz, tel. 54-86.

Sprzedam działkę budowlaną 450 m² z podmurówką Łyszkowicka - Tarczyńskiego 6. Nowiński Daniel, Bogoria Pofolwarczna 12.

Sprzedam cegły MAX. Łasieczniki 10, gmina Bolimów.

Sprzedam dom parterowy wolno stojący do wykończenia. Łowicz, os. Kostka 5/31.

Foto Video

HASKU

wykonuje zdjęcia:
ślubów, chrztów, komunii,
paszportowe w ciągu 3 min,
nagrobkowe na porcelanie,
prace amatorskie.

Zdjęcia amatorskie w ciągu 1 godz.
lub 24 godz.

Karta stałego klienta ważna na
terenie całego kraju w punktach
AGFY.

**PRZYNIĘŚ FILM
A WYJDZIESZ ZADOWOLENY**

FOTO VIDEO "HASKU"
Łowicz, ul. Zduńska 55 a
ZAPRASZA

PPUH "KODA"

Łowicz, ul. Podrzeczna 36, tel. 46-22 po 16.00

poleca usługi i sprzedaż:

bramofony, alarmy, videofony,
TV przemysłowa, folia anty-
włamaniowa, pomiary elek-
tryczne, opakowania foliowe.

Lady sklepowe do sprzedania.

R-14-79-788

POSZUKUJĘ SZWACZEK

do pracy chałupniczej na terenie
Łowicza i okolic (dresy, kurtki).

Kontakt: Łódź, tel. 42-97-72

R-17-P-876

SPRZEDAŻ I MONTAŻ KOTŁÓW NA OLEJ OPAŁOWY FIRMY SCHEER.

✓ Do kompletu dochodzi osprzęt kotłów, palników nur odprowadzających spalinę montowane we wnętrzu komina oraz zbiorniki paliwa.

✓ Urządzenia firmy SCHEER reprezentują najnowszą technologię niemiecką, wysoki komfort eksploatacji, trwałość i niezawodność.

P.H.U "DOMITECH"

Łowicz ul. Kłickiego 66 tel. 61-09

✓ Przedsiębiorstwo zapewnia ciągłość dostawy oleju opałowego do kotłów oraz prowadzi sprzedaż grzejników konwerterowych.

■ Ceny ogłoszeń i reklam w "NL": ramkowe 4.300 zł/cm²; drobne 2.200 zł/słowo.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całościowo przysługują rabaty extra w wysokości 30%.

■ Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługują rabaty w wysokości 20% rucunkowo.

Zamienię mieszkanie komunalne 37 m², I piętro na większe. Łowicz, os. Kostka 5/31.

Małżeństwo poszukuje mieszkania do wynajęcia. Łowicz, telefon grzesznościowy 34-76.

Pielęgniarka zaopiekuję się starszą samotną panią w zamian za mieszkanie w Łowiczu. Łowicz, skrytka pocztowa 50 z dopiskiem "OPIEKA".

Boazerię, parkiet, deski podłogowe tanio sprzedam. Łowicz, tel. 29-87 wieczorem.

Rzemieślnicy Cechu Łowickiego

**polecają swoje usługi
w zakresie napraw powypadkowych wszelkich samochodów
krajowych i zagranicznych, z roboczogodziną 84.000 zł.
Naprawy wykonujemy tanio, szybko i solidnie. Udzielamy 10% rabatu.**



Wymienione poniżej zakłady wykonują też usługi dla firm ubezpieczeniowych, stawka roboczogodziny w przypadku firm ubezpieczeniowych z terenu Łowicza wynosi brutto 60.000 zł.

- ✓ BLUS JERZY (Łowicz, ul. Lipowa 11) – blacharstwo pojazdowe
- ✓ DOROBA MIROSLAW (Łowicz, ul. Łódzka 196) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe, komputerowe dobieranie lakieru, prostowanie nadwozi autorobotem, holowanie uszkodzonych pojazdów
- ✓ FOKS ANDRZEJ (Łowicz, ul. Kaliska 41) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ GRABIŃSKI EDWARD (Łowicz, ul. Ikara 4) – blacharstwo, lakiernictwo i mechanika pojazdowa, zabezpieczanie antykorozyjne podwozi, regulacja gaźników
- ✓ GAJEWSKI ZENON (Łowicz, ul. Gdańska 35) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ KĘDZIERSKI JAN (Polesie 122, gm. Belchów) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ KOŚĘDA WŁODZIMIERZ (Łowicz, ul. Warszawska 106, tel. 59-86 po 20.00) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe, holowanie uszkodzonych pojazdów
- ✓ KUBIAK WALDEMAR (Borówek, gm. Bielawy, tel. 120-17) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ MISIAK ADAM (Łowicz, ul. Żwirowa 6) – blacharstwo pojazdowe
- ✓ MURAS STANISŁAW (Łowicz, ul. Armii Krajowej 90, tel. 38-16) – blacharstwo i mechanika pojazdowa
- ✓ POKORA MAREK I MILCZAREK DARIUSZ (Bobrowniki 119, gm. Belchów) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ POPLAWSKI ANDRZEJ (Zduny 12 gm. Zduny, tel. 145) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ ROGIECKI MAREK (Łowicz, ul. Podrzeczna 16, tel. dom. 46-24) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe, znakowanie szyb pojazdów
- ✓ STANISZEWSKI MIROSLAW (Popów nr 4 gm. Łowicz) – blacharstwo i lakiernictwo pojazdowe
- ✓ MILCZAREK MAREK (Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 36-92) – konserwacja podwozi, mechanika pojazdowa, montaż zabezpieczeń antywłamaniowych
- ✓ GRZELCZYK JERZY (Łowicz, ul. Łódzka 214) – blacharstwo i mechanika pojazdowa
- ✓ WIERNICKI STEFAN (Łowicz, Rynek Kościuszki 8, tel. 63-08) – badania techniczne pojazdów, diagnostyka silników i podwozi, zabezpieczenia antywłamaniowe.

ZAPRASZAMY! WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE!

ABEX-FOTO

**wywoła zdjęcia z Twojego filmu
w ciągu jednej godziny**

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- ▶ powiększenia z negatywów i slajdów (do formatu 50 x 75 – tanio)
- ▶ zdjęcie ze zdjęcia (także z bardzo starych lub uszkodzonych, powiększenie)
- ▶ przezrocza z negatywów
- ▶ inne prace z Twoich filmów: kartki pocztowe, mini-folki samoprzylepne, broszki przypinane, breloczki do kluczy, koszulki ze zdjęciem
- ▶ fotoreportaże na zamówienie klienta – polecamy zdjęcia młodej pary w pałacu oraz parku w Nieborowie. Zdjęcia ze ślubu otrzymasz na weselu!!!
- ▶ nagrywanie negatywów i slajdów na płytach kompaktowych
- ▶ fotografie reklamowe – do formatu 7 x 20 m.
- ▶ fotografie nagrobkowe.

UWAGA:

w sklepie Abex-Foto uruchomiona została sprzedaż sprzętu RTV (również na bardzo atrakcyjnych warunkach sprzedaży ratalnej).

ZAPRASZAMY! Łowicz, ul. Zduńska 43, tel. 57-34

Solidne prace remontowo-budowlane. Łowicz, tel. 56-53.

125p kupię z lat 1985-88, silnik "Polonez", skrzynia "piątka". Łowicz, tel. 21-69.

Sprzedam Fiata 126p, rocznik 1991. Łowicz, tel. 68-90 wieczorem.

Sprzedam Fiata 125p, 1985 rok. Łowicz, Podrzeczna 11/3 po 15.00.

Sprzedam przyczepkę turystyczną N 260 C. Łowicz, tel. 58-80.

Sprzedam silnik Fiat 125 p. Łowicz, tel. 58-80.

Sprzedam regał jasny (4 x 2,30). Łowicz, tel. 63-89 po 17.00

Zatrudnię inżyniera lub technika elektronika. Łowicz, skr. Nr 3.

Poszukuję pomieszczenia biurowego z telefonem. Łowicz, skrytka Nr 3.

Sprzedam Jawę 350 z kufrem i owiewką, 1989 rok. Gawroński Dariusz, Wyborów 19.

UWAGA!

Następny numer N.L. 8 października
Ogłoszenia do tego numeru
przyjmujemy do soboty 2 października
ekspresowe do poniedziałku 4 października
BIURO OGŁOSZEŃ N.L.: tel. 46-57
Łowicz, os. Konopnickiej 8, kl. III
czynne: 12.00-18.00

PAŃSTWU:

Stanisławie i Ryszardowi BRZOSOWSKIM

zamieszkałym w Łowiczu przy ulicy Łęczyckiej 22

za bezinteresowną współpracę wyrażającą się w przekazywaniu i składowaniu darów od wielu prywatnych znajomych z zagranicy (Holendrzy)

składa w imieniu mieszkańców Łowicza i Gminy Łowicz
Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łowiczu

Stala współpraca pozwoliła uruchomić łańcuch ludzi dobrej woli i zabezpieczyć potrzeby 139 rodzin.

Również tą drogą pragnę złożyć podziękowania wielu osobom prywatnym, które bezinteresownie przekazują sprzęt i odzież na rzecz potrzebujących.

Wszystkim, którzy cieszyli się wraz z nami
z narodzin naszej córki

MARCELINKI

serdecznie dziękujemy

Ewa i Wojtek Waligórscy

Mieszkańcom oraz władzom gminy w Domaniewicach za przekazanie do dyspozycji Komisariatu Policji w tej miejscowości samochodu marki "Polonez"

serdeczne podziękowania składa kierownictwo służbowe Komendy Rejonowej Policji
w Łowiczu oraz policjanci Komisariatu Policji Domaniewice.

SPRZEDAM działkę budowlaną

85 arów w Popowie
przy trasie Łowicz-Warszawa.

WIADOMOŚĆ:

Łowicz, tel.37-79 lub 34-61

R-17-81-953

Sprzedam sadzonki truskawek "ZENGA" (Sierakowice Lewe 51). Skierniewice, tel.22-95 po 16.00.

Uczennicy wynajmą pokój. Łowicz, tel.28-86 wieczorem.

Małżeństwo w średnim wieku, bezdzietne poszukuje mieszkania (pokój z kuchnią) w starym budownictwie. Bloki wykluczone. Możliwy czynsz z góry za okres 2 lat bądź odstępnę. Łowicz, tel.37-70 po 19.00.

Tanie malowanie. Łowicz, tel.31-36, Andrzej.

Firma zatrudni solidnego hydraulika. Łowicz, tel.61-09.

Pilnie kupię M-3. Łowicz, ul.Długa 10/4.

IKEBANY

- kompozycje z żywych,
suchych i sztucznych kwiatów
na biurko każdego menedżera

POLECA:

KWIACIARNIA w Łowiczu

ul.Armi Krajowej 1 (przy OSP "Pszczółka")

Ponadto oferuje popularną obecnie wiklinę z krajów azjatyckich, jak również oryginalne wianuszki kwiatowe na różne okazje, wieniec z możliwością zamówienia (do godz.18⁰⁰ tel.33-47, po godz. 18⁰⁰ tel.61-47) i dostawą na miejsce oraz znicze, świece.



R-47-88-955

Zapraszamy na wspólne medytacje osoby po kursie TM w piątki, godz.18.00 do klubu osiedla Bratkowice obok biblioteki.

Sprzedam wózek spacerowy dla bliźniaków Łowicz, tel.45-02.

Pomoc w nauce klas I-III. Łowicz, tel.26-25.

Sprzedam M-4, 60 m² os.Dąbrowskiego. Wiadomość: Łowicz, tel.56-37.

Okazyjnie sprzedam działkę budowlaną rozpoczętą budową. Łowicz, tel.66-17 wieczorem lub 39-32 do 17.00.

Poszukuję lokalu na działalność handlową ok. 50 m w centrum Łowicza. Łowicz, tel.24-03 wieczorem.

Zakład Elektroinstalacyjny; instalacje światła i siły odbiorcy; rachunki. Bobrowniki Osiedle 248.

Sprzedam lady, regały sklepowe, magazynowe zamrażarkę, maszynę dziewiarską. Łowicz tel.45-87.

Pralka wirnikowa, wózek dziecienny, rower, kuchnia węglowa, hydrofor 380 wolt, telewizor, magnetofon szpulowy, radio - tuner, adapter FONOMASTER maszyna do szycia - dawny Singer - sprzedan Łowicz, tel.55-23.

Sprzedam działkę budowlaną na osiedlu kol Lyszkowickiej. Łowicz, tel. grzecznościowy 66-44

Sprzedam dom z działką na Chrobrego. Łowicz, tel. grzecznościowy 30-20.

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej

Wydaje:

Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 50, tel.4657
Komputerowy skład tekstu oraz druk własny.

Redagują:

Ewa Mrzyglód-Waligórska (sekretarz redakcji)
Wojciech Waligórski (red.naczelną)

Stale współpracują:

Paweł A. Doliński (sport), Tadeusz Gumiński,
Dobiesław Jędrzejczyk, aspirant Wiesław
Kwiatkowski, ks. Zbigniew Skielczyński, Marek
Wojtylak, Wiesław Wysocki.

- Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadesłanych tekstów, dodawania skrótów

- Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEN

Łowicz, os.Konopnickiej 8, kl.III, tel.46-57
czynny: 12.00-18.00.

- CENY OGŁOSZEŃ:
rankowe 4.300 zł/cm², drobne 2.200 zł/słowo
- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie w co najmniej trzech numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku.
- Klientowi zamawiającemu ogłoszenie całostro-
nicowe przysługuje rabat extra w wysokości 30%.